

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 26 (346)

26 CZERWCA 1998 R.

CENA 1,20 ZŁ

Kolejny rejs kapitana Jagody

Według wszelkich znaków na wodzie i w powietrzu w tym roku kapitan Janusz Jagoda poprowadzi w morze dwie załogi złożone głównie z sanockich żeglarzy. Pierwszy rejs już na początku lipca.

Będzie to wyprawa na wody Morza Północnego i Kanalu La Manche – największa i najtrudniejsza w historii sanockiego żeglarstwa. W czasie trzytygodniowego rejsu na dużym, 16-metrowym jachcie „Rigiel” sanoczanie mają zamiar przekroczyć południk zero i pożeglować po wodach zachodniej półkuli.

Na półkulę zachodnią

Janusz Jagoda bierze ze sobą 12 osób. Zastępcą kapitana będzie Bartek Jagoda, pierwszym oficerem Jacek Drwięga, drugim Daniel Boryczka, a trzecim Agnieszka Mendys. Reszta załogi to Magdalena Jacek, Joanna Kasińska, Michał Drwięga, Tomasz Menet, Krzysztof Bobek, Maksymilian Knap, Andrzej Frydlewicz oraz gość specjalny – pochodzący z okolic Sanoka śpiewak Opery Warszawskiej Andrzej Macias.

(bart)

Ostatnia sesja

Po czterech latach posiedzeń, ważkich debat i podejmowania uchwał rajcowie po raz ostatni spotkali się na sesji Rady Miasta Sanoka.



Ustępującą Radę Miasta Zarząd Główny Ligi Ochrony Przyrody uhonorował Medalem za Zasługi dla Ochrony i Kształtowania Środowiska, a przewodniczącą Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego Eugeniusza Barnę – Złotą Odznaką. Wyróżnienia wręczył prezes Zarządu Wojewódzkiego LOP Wojciech Blecharczyk.

Relacje z ostatniej sesji Rady Miasta publikujemy na str. 3.

Jak przed rokiem, tylko lepiej

NASI KARATECY ZNÓW MISTRZAMI POLSKI!

Fantastyczny sukces karateków! Na rozegranych we Wrocławiu XXV Mistrzostwach Polski w Karate Kyokushin Sanocki Klub Karate obronił wywalczony przed rokiem tytuł mistrzowski, wyprzedzając 46 innych drużyn. A raczej deklasując, bowiem nasz zespół zdobył dwa razy tyle punktów, co sklasyfikowana na drugim miejscu ekipa gospodarzy. Indywidualnie złote medale wywalczyli Waldemar Wiszyński i Mariusz Boruta, zaś srebro przywieźli Marek Ociesielski i Janusz Czaban.

– Była wielka szansa nawet na poczwórne złoto, ale Ociesielski i Czaban pechowo przegrali finałowe walki. Janusz po dyskusyjnej – na granicy faulu – akcji rywala pół minuty przed końcem dogrywki, Marek po nierozstrzygniętym pojedynku, większą od przeciwnika wagą ciała – powiedział trener SKK Henryk Orzechowski.

Szerzej o sukcesie naszych karateków w następnym numerze.

(bart)

„Poeta chciałbym być”

MISTRZ I LAUREACI

Zakończył się X Konkurs „Poeta chciałbym być” Miejskiej Biblioteki Publicznej, organizowany jak zazwyczaj przez Annę Cybulską i Annę Roszniowską w tutejszym Oddziale dla Dzieci i Młodzieży. Rozstrzygnięcie tegorocznego konkursu, jak na jubileusz przystało, uświetnił obecnością Marian Pankowski.

Małe mieszkanko na Wójtostwie

Prace wykończeniowe zakończone, teren uporządkowany, zieleni się trawa. Jaśniej w letnim słońcu ściany, błyszczą okienne szyby. Mieszkania w dobudowanym segmencie jednego z bloków SSM przy ul. Sadowej czekają na swoich lokatorów – właścicieli.



Sanoczanie Jerzy Hejnold, od 16 czerwca zajmuje się w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Krośnie kulturą i sztuką. W imieniu Wojewody sprawuje nadzór nad państwowymi placówkami muzealnymi: Muzeum Budownictwa Ludowego i Historycznym w Sanoku, Okręgowym w Krośnie, Pałacem w Dukli i Muzeum Marii Kopnickiej w Żarnowcu. W gestii pana Jerzego są także stowarzyszenia kulturalne i wydawnictwa literackie finansowane z budżetu Wojewody.

Z biblioteki do Urzędu Wojewódzkiego

Jerzy Hejnold jest absolwentem i doktorantem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Był kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Sanoku oraz pracownikiem Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Grzegorza z Sanoka.

(bem)



Uroczystość wręczenia nagród odbyła się tego samego dnia i w tym samym miejscu tuż przed spotkaniem pisarza z czytelnikami. Rozpoczął ją przygotowany przez Małgorzatę Golarz koncert uczniów sanockiej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia, w którym grali: Natalia Bańkowska (flet), Katarzyna Bartkowska (gitara), Katarzyna Korzeniowska (skrzypce) i Emilia Szeruga (gitara). Własne wiersze recytowały przygotowane przez Halinę Więcek Anna Chrzanowska, Maria Fuks i Izabela Kwiatkowska.

O nagrodzonych przeczytasz na stronie 6.

Podcięte skrzydła Orłąt

SANOK BLIŻEJ

Piłkarze Stali w pierwszym spotkaniu barażowym o awans do II ligi zremisowali w środę w Łukowie z mistrzem grupy lubelskiej, Orłętami 1-1. Gola dla naszego zespołu zdobył Grzegorz Pastuszek. Rewanż już pojutrze o godz. 16.00 na Wierchach. Wyjazdowy remis, na dodatek bramkowy, zwiększa szanse stalowców na uzyskanie II-ligowych paszportów.

Relacja z Łukowa na str. 12.

W czerwcu obniżka

OKNA I DRZWI Z PCV



PRODUCENT
Okno-Res

SANOK, Hala Targowa 1p.
tel. (0 13) 463 66 63

na szkło ciepłochronne

TERMOMETR
GRATIS

AKADEMIA EKONOMICZNA w KRAKOWIE

ogłasza nabór

do Punktu Konsultacyjnego w Sanoku

na studia zaoczne

o profilu ekonomicznym

Dokumenty należy składać w Sekretariacie Punktu

do 25 lipca 1998 r.

I LO im. KEN w Sanoku, tel. 463-25-07

w piątki w godz 15⁰⁰-17⁰⁰, w soboty w godz 10³⁰-13⁰⁰

lub w Krakowie – Akademia Ekonomiczna do 31 lipca 1998 r.



NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 26.06 Jana, Jeremiasza, Pawła i Rudolfa
- 27.06 Cyryla, Maryli, Władysława i Władysławy
- 28.06 Ireneusza, Leona, Benigny i Olgi
- 29.06 Benedykty, Benity, Pawła i Piotra
- 30.06 Emilii, Ciecchosława, Lucyny i Rajmunda
- 1.07 Haliny, Mariana, Teobalda i Teodoryka
- 2.07 Jagody, Marii, Urbana i Piotra

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 29.06 *Po świętym Pawle i Piotrze muchy tłuste jak wieprze*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 26.06 Międzynarodowy Dzień Zapobiegania Narkomanii
- 27.06 Światowy Dzień Rybołówstwa
- 2.07 Światowy Dzień Dziennikarza Sportowego

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Wypożyczalnia dla dorosłych: 10.00-18.00, pon., sob. 10.00-15.00

Wypożyczalnia dla dzieci: 10.00-17.00, pon. 10.00-15.00 sob. – nieczynne

Czytelnia: 10.00-18.00, pon., sob. 10.00-15.00

Książki mówione: środy 10.00-18.00.

Muzeum Historyczne (Zamek)

od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

czynne: od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• Giełda Numizmatyczna. Każda pierwsza niedziela miesiąca.

• Wystawa fotografii (sala wystawowa)

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Korporacja Literacka

• 26 czerwca, godz. 17.00-18.00 – dyżur w MDK pełni Tomasz Korzeniowski

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

26-28 czerwca, godz. 20.00 „7 lat w Tybecie”, USA, 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

ZAGÓRZ

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

Uzupełnienia *** Sprostowania

W 25 numerze „TS” tekst dotyczący „36 lat Liceum Medycznego” uległ zniekształceniu. Zabrakło informacji, że montaż słowno-muzyczny na opisywaną uroczystość przygotowała nauczycielka tej szkoły – polonistka **Maria Robel**, a **Antonina Badecka** przygotowała układ taneczny występu. Uzupełniając nieścisłość przepraszamy Czytelników i Panią Profesor.

Od chwili powstania Korporacji Literackiej, funkcję prezesa Zarządu Stowarzyszenia pełni **Tomasz Korzeniowski**, a nie **Janusz Szuber** (wiceprezes Zarządu) – jak mylnie podaliśmy w artykule „Marian Pankowski. Honorowy Obywatel Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka” (TS 25/98). Za pomyłkę przepraszamy Czytelników oraz obu zainteresowanych.

Redakcja

Uprzejmie informujemy, że **BIURO POSELSKIE** posła Unii Wolności **prof. Jerzego Osiatyńskiego**
Rynek 15 (w podwórzu) w Sanoku

czynne jest w środy od godz. 10⁰⁰ do 11⁰⁰

Zapraszamy

w czwartki od godz. 17⁰⁰ do 18⁰⁰

Pani dr AGACIE BOŃCZAK
i Panu dr ADAMOWI SIEMBAB

oraz całemu personelowi Oddziału Neurologii
serdeczne podziękowanie za okazane serce, bezinteresowną i troskliwą opiekę w czasie mego leczenia szpitalnego na tymże oddziale

składa wdzięczny pacjent

Bolesław Skiba
wraz z rodziną

KRONIKA POLICYJNA

* Dziewiętnastego czerwca miało miejsce włamanie do fiata 126p zaparkowanego na ul. Langiewicza. Skradziono klucz francuski, antenę zewnętrzną i kasetę magnetofonową. Łączna wartość strat wyniosła 40 złotych. Włamywacz posłużył się dopasowanym kluczem.

* Do niebezpiecznego wypadku drogowego doszło 20 czerwca w Zarszynie. Kierujący samochodem ciężarowym z przyczepą nie zachował należytej ostrożności podczas wyprzedzania traktora i chcąc uniknąć czołowego zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwka pojazdem doprowadził do przewrócenia się ciągnika do rowu. W wyniku wypadku poważnych urazów kręgosłupa doznali jadący traktorem ojciec i syn – mieszkańcy Strachociny.

* Lometka, aparat słuchowy, skórzany pasek do spodni, dwie suwmiarki oraz artykuły spożywcze o łącznej wartości 100 złotych padły łupem złodzieja, który w nocy z 20 na 21 czerwca włamał się do jednej z altanek w POD Biała

Góra. Sprawca dostał się do środka po wyważeniu drzwi altanki.

* W niedzielę w autobusie MKS linii „5” doszło do dwóch kradzieży kieszonkowych. Około godz. 12.20, na trasie Dąbrówka – Zagórz, jednej z pasażerek skradziono z torebki portmonetkę zawierającą 200 złotych oraz 200 marek niemieckich. Dwie godziny później na tej samej trasie ofiarą kieszonkowca padł mężczyzna, któremu skradziono czarny, skórzany portfel, w którym znajdowało się 700 złotych oraz legitymacja służbowa.

Policja apeluje do mieszkańców Sanoka i okolic o pilnowanie należących do nich toreb i portfeli, szczególnie w autobusach i sklepach. Kieszonkowiec wykorzystuje każdy moment nieuwagi właściciela, każdą nadarzącą się okazję – złapanie go za rękę jest bardzo trudne.

* W nocy z 20 na 21 czerwca nieznanymi sprawcami włamał się do piwnicy bloku na ul. Dembowskiego 7. Złodziej dostał się do środka pomieszczenia przy

użyciu dopasowanego klucza. Przywłaszczył sobie spawarkę i czyszczarkę elektryczną oraz trójfazowy silnik o łącznej wartości 700 złotych.

* Przez wyważone okno dostał się do kaplicy cmentarnej na ul. Dąbrowieckiej włamywacz, który – poza samą kaplicą – spenetrował również pomieszczenia administracyjne w budynku. Złodziejski trud okazał się bezproduktywny – sprawca nie znalazł niczego wartościowego i oddał się bez łupu. Straty wynikłe z uszkodzeń oszacowano na 600 złotych. Włamania dokonano w nocy z 20 na 21 czerwca.

KOMUNIKAT POLICYJNY

Komenda Rejonowa Policji w Sanoku prowadzi dochodzenie w sprawie uszkodzenia ciała osób poszkodowanych w wyniku „wejścia” w niezabezpieczony otwór w moście prowadzącym przez rzekę San na Białą Górę. W związku z tym prosimy o kontakt osobisty (pok. 116) lub telefoniczny (4630686 w. 265) inne osoby, które zostały poszkodowane oraz świadków takich zdarzeń.

Zjazd PKPS

Osiemnastego czerwca odbył się Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Rejonowego Zarządu Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej połączony z 40-leciem działalności. Otwierając uroczystość **Alicja Rak** z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przywitała delegatów oraz honorowych gości: prezesa Z. W. PKPS w Krośnie **Adama Kolendowskiego**, Dyrektor Biura Z.W. PKPS w Krośnie **Zofię Klarę**, przedstawiciela UM w Sanoku **Władysława Oberca**, założyciela PKPS w Sanoku **Mikołaja Szwana** oraz prezesa TPD **Romana Daszyka**, który przewodniczył dalszym obradom.

Przed rozpoczęciem zjazdu **Zofia Nakoneczna** została uhonorowana odznaką „Zasłużony dla Sanoka”. Następnie z okazji 40-lecia działalności PKPS odznaki srebrne i brązowe otrzymali: **Julia Lubińska**, **Stanisława Skwarcana**, **Marta Szewczyk**, **Aleksander Olearczyk**, **Stefania Robel**, **Czesława Drwiga**, **Irena Leś**, **Felicja Majka**, **Alicja Kobiółka** i **Julia Stabryła**, a podziękowania przyjęli m.in. dyrekcje SP 1, SP 3, I LO, Komenda Hufca, Rada Miasta, Dzielnica „Posada” i inni.

W imieniu Komisji Rewizyjnej sprawozdanie złożył **Edward Stasiczak** stawiając równocześnie wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.

W wyniku przeprowadzonych podczas Zjazdu wyborów powołano 11-osobowy zarząd. Znaleźli się w nim: prezes – **Zofia Nakoneczna**, zastępcy – **Elżbieta Ryznar** i **Roman Daszyk**,



Obrađującymi życzenia złożyły delegacje harcerzy z Komendy Hufca ZHP, młodzieży ze Szkoły Podstawowej Nr 3 oraz 20 osobowa grupa dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 4, która przedstawiła program artystyczny z okazji 40-lecia organizacji.

sekretarz – **Wacława Sidor**, skarbnik – **Stefania Siedlecka**. Członkowie prezydium: **Alicja Rak** i **Marian Marcinkowski**, członkowie zarządu: **Marta Szewczyk**, **Danuta Szwan**, **Maria Urban** i **Julia Stabryła**. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został **Edward Stasiczak**.

WYBORY DO WŁADZ OKRĘGOWYCH ZNP

W Krośnie odbyła się V Okręgowa Konferencja Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, najliczniejszej wśród pracowników oświaty organizacji związkowej. Oprócz zaproszonych gości w Konferencji uczestniczyło 59 delegatów wybranych na 41 oddziałowych konferencjach ZNP i 2 okręgowych konferencjach związkowych: Pracowników Administracji i Obsługi, Emerytów i Rencistów. Sanockich związkowców reprezentowało 7 członków ZNP. Mandaty Delegatów otrzymali z ZO ZNP prezes **Wiesław Robel**, przewodniczący oddziałowej sekcji PAiO **Dariusz Jabłoński** oraz **Maria Korzeniowska** i **Anna Serbin**, a z sekcji EiR **Edward Czaban**. Zarząd Oddziału ZNP gminy Sanok mandaty delegatów powierzył wybranej na prezesa w maju br. **Marii Janiszewskiej** i **Janowi Figłowi**.

Prezesem Zarządu Okręgu ZNP został wybrany ponownie **Edward Czaban**.

Delegatami na 37 Krajowy Zjazd ZNP, który odbędzie się w dniach 23-25 października br. zostali: **Edward Czaban**, **Maria Nawratowicz** i **Jan Osikowicz**.

Członkiem Zarządu Głównego ZNP został wybrany **Antoni Gnida**, prezes ZO ZNP w Krośnie. W skład nowo wybranych władz Okręgu ZNP w Krośnie weszli z Sanoka: **Wiesław Robel** (Prezydium) **Maria Janiszewska** i **Anna Serbin** (Zarząd) i **Maria Korzeniowska** (Komisja Rewizyjna).

Oprócz wyborów nowych władz Zarządu Okręgu ZNP w Krośnie na 5, niepełną kadencję, (bo prawdopodobnie od przyszłego roku Krosno przestanie być miastem wojewódzkim i okręg ulegnie reorganizacji), delegaci dyskutowali o istotnych sprawach szkoły w kontekście planowanych reform w oświacie, o sytuacji materialnej nauczycieli i innych pracowników zatrudnionych w szkolnictwie oraz emerytów i rencistów. Związkowcy z ZNP są mocno zaniepokojeni obecną sytuacją w oświacie, co znalazło wyraz w Uchwale tejże Konferencji.

Oto jej najistotniejszy fragment:

„Konferencja stwierdza, że ZNP w całej swej historii działania zawsze walczył o postępową szkołę i jej demokratyczny charakter. Konferencja uznaje działania kolejnych rządów za nieodpowiedzialne i szkodliwe, godzące w dobro dziecka i pracowników oświaty, emerytów i rencistów. Konferencja żąda:

- ochrony statusu prawnego i zawodowego nauczycieli,
- należytego oświacie miejsca w polityce państwa i zapewnienia nakładów gwarantujących pełną realizację zadań edukacyjnych,
- reformowania oświaty polskiej zgodnie z oczekiwaniami społeczeństwa, a nie doraźnymi interesami elit rządzących,
- zahamowania procesu ubożenia pracowników oświaty, emerytów i rencistów oraz znaczącej poprawy warunków ich życia i pracy,
- zapewnienia równych szans edukacyjnych dla wszystkich dzieci i młodzieży, prawo do bezpłatnej nauki w szkole i uczelni wyższej, pomocy materialnej państwa na kształcenie,
- zapewnienia stabilnej pozycji nauczyciela jako pracownika państwowego,
- zwiększenia nakładów finansowych na kształcenie i doskonalenie zawodowe nauczycieli,

Konferencja zobowiązuje wybrany Zarząd Okręgu ZNP w Krośnie do stosowania wszelkich przewidzianych prawem form nacisku na władzę celem osiągnięcia realizacji zadań statutowych”.

Warto dodać, że w Urzędzie Miasta Sanoka prowadzone są negocjacje w sprawie ponadzakładowego układu zbiorowego pracy dla pracowników oświaty nie będących nauczycielami. Ma on zabezpieczyć interesy tej grupy pracowników, z których wielu jest członkami ZNP w sanockim oddziale.

(Wezyr)

Ostatnie decyzje i ...podwyżki

Radni obradujący na przedostatniej – 83 sesji Rady Miasta przyjęli uchwałę w sprawie zmiany w budżecie miasta na rok 1998. Ponieważ Rada nie będzie funkcjonowała przez ok. 5 miesięcy, zaoszczędzone zostaną środki w wysokości 28 tys. Zostaną przeznaczone na remont Sali Herbowej oraz komputeryzację Urzędu.

Wszyscy byli zgodni, że pomieszczenie służące radzie (i wielu innym organizacjom działającym na terenie naszego miasta), głównie do celów reprezentacyjnych, znacznie odbiega wyglądem i funkcjonalnością od sal w innych miastach Sanoka. W punkcie tym głos zabrał radny **Zbigniew Pałys**: – Dwie sesje wcześniej kolega Wojewoda złożył wniosek o przesunięcie tych pieniędzy na plac w Urzędzie Miasta. Gdzie jest ten wniosek – nie był głosowany – czy upadł na Zarządzie? Chciałbym również usłyszeć, ile zarabiają pracownicy Urzędu Miasta. Na pierwszą część pytania radnego odpowiedział Przewodniczący **Andrzej Radwański** zapewniając, że wniosek dotarł, ale jest nieaktualny, bezprzedmiotowy i nierealny, gdyż jego realizacja wymaga kwoty 100 tys. zł, a takich pieniędzy Rada nie ma do dyspozycji. Burmistrz **Edward Olejko** wypowiedział się w kwestii poborów pracowników Urzędu Miasta: – Na początku chciałbym wyjaśnić, dlaczego doszło do takiej sytuacji, że w Urzędzie w tym roku nie są planowane podwyżki płac. Przy konstrukcji budżetu bardzo szczegółowo rozpatrywano każdy wniosek i rzeczywiście większość zadań budżetowych było niedozwolonych. Dopiero przy nadwyżce budżetowej uzupełniono tę kwotę, która pozwalała zabezpieczyć minimum finansowe, jakie wynika z obligatoryjnych podwyżek płac, dodatków funkcyjnych, nagród jubileuszowych czy odpraw. W ubiegłym roku podwyżki płac w innych jednostkach współdziałających, a opierających swój budżet na budżecie Miasta, wyniosły w granicach 13%, a w Urzędzie podwyżka ta wyniosła w ubiegłym roku 25%. Średnia płaca za pierwszy kwartał tego roku wynosi 1273 zł. na osobę. Zarząd nie zabezpieczył środków w budżecie miasta na podwyżkę, dlatego, że podwyżka w wysokości 25% przyznana w roku ubiegłym zapewniła minimum finansowe, jakie załoga powinna zarabiać.

Nowy wystrój

Na pytanie radnego **Mariana Kawy** na ile Zarząd jest przygotowany do przeprowadzenia remontu sali, czy dysponuje odpowiednią dokumentacją, projektem remontu i aktualnym kosztorysem inwestycji, odpowiedzi udzielił sekretarz **Jan Paskiewicz**. Część dokumentacyjna była opracowana

jeszcze w 1996 r. Urząd Miasta zlecił opracowanie architektury wnętrza Sali Herbowej H. Cisowskiej z Krosna. Zgodnie z tym projektem, sala będzie miała kolor zielony, zrekonstruowana zostanie sztukateria, wymieniona stolarka okienna i parkiet, a także zostaną poczynione przygotowania do przyszłego montażu klimatyzacji. Boazerię znajdującą się w sali planuje się zdjąć i zamontować na korytarzu, tam też przeniesione będą wiszące w sali portrety. Zmieni się cały wystrój pomieszczenia i rozmieszczenie mebli. Remont obejmie nie tylko Salę Herbową, ale i pomieszczenia rady miasta i sekretariatu. Sporządzony został kosztorys remontu: wymiana parkietu, malowanie, szpachlowanie i wymiana boazerii to – 33 tys. 804 zł, sztukateria – 20 tys. zł, wymiana stolarki okiennej – 15 tys. zł, rekonstrukcja drzwi wejściowych (3 sztuki) – 10 tys. zł, listwy ozdobne – 4 tys. zł. Łączna suma: 83. tys 304 zł. + 10% na roboty nieprzewidziane czyli razem – 91 tys. 634 zł, a po dodaniu zaoszczędzonych 28 tys. otrzyma się łączną kwotę 147 tys. zł na inwestycje w Urzędzie Miasta.

Grunty, bonifikaty

Po przyjęciu zmian w MPOZP wyrażono zgodę na zbycie działek przy ul. Młynarskiej, stanowiących mienie komunalne, na rzecz **Lucyny Brygidyn-Ostrowskiej** oraz **Beaty i Antoniego Kmiotowiczów**, a także na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, z zasobu komunalnego (rejon ul. Langiewicza), na rzecz **Władysława Kordasa**, w celu poprawienia warunków zagospodarowania jego działki.

Pozytywną opinię Zarządu uzyskały transakcje zamiany działek pomiędzy Gminą Miasta Sanoka a państwem **Biegami i Szpiechami**.

Podczas obrad ustalone zostały bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych. Wynoszą one:

- * w przypadku jednorazowej wpłaty całej należności za mieszkanie przed zawarciem umowy sprzedaży, bonifikata 80% ceny lokalu,
 - * w razie spłaty należności za lokal w ciągu 1 roku, bonifikata ta wynosi 70% wartości lokalu, z tym, że:
 - nabywca zobowiązany jest wpłacić przed zawarciem umowy sprzedaży 30% należnej kwoty
 - reszta podlega spłacie w 4 równych ratach (wraz z odsetkami umownymi).
- Generalna zasada jest taka, że im dłuższy okres spłaty należności, tym niższa bonifikata. [Uchwałę w pełnej treści opublikujemy w jednym z najbliższych numerów].

Opłata prolongacyjna

Wprowadziła ją z dniem 1 stycznia ordynacja podatkowa. Zgodnie z dotychczasowymi przepisami podatkowymi, w przypadku odraczania terminu

płatności bądź rozłożenia płatności podatku na raty podatnik nie płacił odsetek z tytułu niespłacenia podatku w terminie ustawowym. Z chwilą wejścia w życie ordynacji podatkowej ustawodawca przewidział możliwość wprowadzenia opłaty prolongacyjnej. Polega ona na tym, że kiedy organ podatkowy tzn. burmistrz miasta czy Urząd Skarbowy podejmie decyzję o odroczeniu terminu płatności, bądź rozłożeniu płatności na raty, wówczas od tych przesuniętych terminów jest naliczana właśnie opłata prolongacyjna w wys. 50% odsetek ustawowych. Odstępstwem może być tylko przypadek klęski żywiołowej lub prowadzenie bankowego postępowania ugodowego.

Rada rozpatrzyła pozytywnie projekt zmian umowy spółki Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej. Jedną z istotnych zmian w przyjętej uchwale jest kwestia tzw. nagrody z zysku – „trzyaski”. Dotychczas wypłacana ona była z zysku przedsiębiorstwa, obecnie jeśli jej wysokość nie przekroczy 8,5% funduszu płac, wchodzić będzie w koszt działalności przedsiębiorstwa.

Strategia

Akceptację zyskał wniosek burmistrza w sprawie przyjęcia projektów uchwał dotyczących Strategii Rozwoju Miasta. Pierwsza z uchwał dotyczyła przyjęcia opracowania bazowego, druga to spis zadań (kierunków działań) – bez weryfikacji, które z zadań jest priorytetowe. Obydwie uchwały będą podstawą dalszych prac nad strategią miasta.

Podwyżki

Na mocy uchwał Rady Miasta zmniejszono też pobyry burmistrza i zastępców. I tak, od 1 lipca wynagrodzenie burmistrza **Olejki** składać się będzie z: wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 1.610,00 zł, dodatku funkcyjnego – 697,50 zł, dodatku służbowego – 2.192,12 zł oraz dodatku za wysługę lat – 322,00 zł. Na pobyry zastępcy burmistrza **Witolda Przybyły** złożą się: wynagrodzenie zasadnicze – 1.390,00 zł, dodatek funkcyjny – 581,25 zł, dodatek służbowy – 1.379,87 zł oraz dodatek za wysługę lat – 264,10 zł. Uposażenie zastępcy burmistrza **Piotra Mazura** wynosić będzie: wynagrodzenie zasadnicze – 1.390,00 zł, dodatek funkcyjny – 581,25 zł, dodatek służbowy – 1.478,43 zł oraz dodatek za wysługę lat – 166,80 zł.

W punkcie tym głos zabrał radny **Biega** zwracając uwagę, że opinia publiczna niezybył przychylnie przyjmie fakt podniesienia poborów burmistrzów,

LABORATORIUM ANALITYKI MEDYCZNEJ

„SANMED” SANOK • UL. SADOWA 11a

czynne codziennie od 7³⁰ do 20⁰⁰

☎ 463-31-60

wobec pozostawienia poborów pracowników Urzędu bez zmian. Jestem za tym, żeby za pracę płacić równo, a na sukces składa się praca wszystkich pracowników Urzędu...

Pytania i wnioski

W wolnych wnioskach i zapytaniach powrócono do interpelacji radnego **Kawy**. Burmistrz **Olejko** wyjaśnił, że jeśli chodzi o organizowany w 1995 r. wypoczynek dla dzieci, to za przewóz dzieci nie płać Urząd, ale sami rodzice, którym koszty refundowano. Radny **Kawa** nie dał jednak za wygraną i sprawę tę ma zbadać powołana komisja.

Radny **Ryszard Wojnarowski** pytał o estradę, która skonstruowana z okazji imprez Euro Folk miała służyć wszystkim mieszkańcom i organizatorom innych imprez. Radny **Zbigniew Pałys** wskazał na ważny problem dotyczący długiego odcinka obwodnicy, na której od mostku, aż po Zakłady Mięsne nie ma żadnego przejścia dla pieszych. Radny **Marek Zakrzewski** raz jeszcze upominał się o lepszą jakość robót drogowych. Co zrobić ze stadionem przy ul. Stróżowskiej (obecnie w pożalowania godnym stanie) – zadał pytanie skierowane do Zarządu radny **Andrzej Robel**. Czy powinno utrzymywać go nadal miasto, czy może lepiej byłoby oddać go komuś pod opiekę? Przewodniczący **RD Śródmieście Burnatowski** zwrócił uwagę na pas zieleni, przy wyjeździe od strony stadionu na ul. Staszica, zasłaniający swoją niekontrolowaną wysokością dobrą widoczność. Może dojść znowu do jakiegoś poważnego wypadku.

(ak)

Goście

Na ostatnią sesję zaproszono rodzinę polskich repatriantów z Kazachstanu, państwa Witwických, którym Rada Miasta umożliwiła powrót do kraju. Wybrano ich spośród czterech rodzin, dotąd mieszkali w stolicy Kazachstanu – Karagandzie. Witwicy zamieszkali przy ulicy Kolejowej, w lokalu o powierzchni 76 metrów kwadratowych. Znaczną część wyposażenia mieszkania ufundowali sponsorzy. Obecny na sesji prezes stowarzyszenia „Wspólnota Polska” **Mariusz Grudziń** w imieniu reprezentowanej przez siebie organizacji przekazał repatriantom 3 tysiące złotych na „zagospodarowanie się w gościnnym Sanoku”.

Stowarzyszenie obiecało dalszą pomoc w opiece nad rodziną Witwických. Natomiast zadaniem miejskich władz będzie znalezienie im pracy. Pewne możliwości już się pojawiają.

Lokata

Pięćset tysięcy złotych (jeszcze nie rozdysponowane) z ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej ulokowane zostały na kilka miesięcy w Banku Zachodnim, który zaproponował najkorzystniejsze oprocentowanie spośród 7 ofertów. Niektórzy radni mieli wątpliwości, czy uzyskane tantiemy nie będą niższe niż odsetki od kredytu zaciągniętego na remont Sanockiego Domu Kultury i czy w związku z tym owej kwoty nie należałoby przeznaczyć właśnie na remont. Ich wątpliwości rozwił skarbnik **Kazimierz Kot**, który stwierdził, że kredytowanie remontu nie ruszy wcześniej niż w listopadzie, a do tego czasu na lokacie miasto zarobi około pół miliarda starych złotych.

Polityka i obietnice

Lwią część ostatniej sesji zajęły przemówienia podsumowujące minioną „czterolatkę” oraz wzajemne podziękowania za wspólną pracę. Burmistrz **Edward Olejko** wyraził nadzieję, że następną Radą Miasta będzie już miała łatwiejsze zadanie. Jego zdaniem praca Urzędu Miasta znacznie się poprawiła, choć nadal wyczuwa pewną nieufność rady w stosunku do działań Zarządu Miasta. – Nie wiem z czego ona wynika – spuentował burmistrz swe wystąpienie. Większość radnych mającą kadencję uznała za udaną, choć – jak zauważył radny **Marian Kunc** – za duży wpływ na działalność rady miała polityka. – Zbyt często podczas głosowań nie dobro miasta, a właśnie motywy polityczne w pierwszej kolejności brane były pod uwagę – stwierdził radny.

Marian Kawa zobowiązał się zabiegać o zdobycie z rezerwy subwencji Ministra Finansów pieniędzy na zakup sprzętu dla piłkarzy Stali. Radny zdradził, że chodzi o kwotę około 20 tys. zł.

Na zakończenie radni wręczali sobie pamiątkowe upominki, atmosfera zrobiła się zupełnie nieoficjalna. Ostatnie kadencję zakończył bankiet w Sanluxie, opłacony z... prywatnych kieszeni radnych.

(bart)

Obyczaj na cmentarzu

Nocna hołota

Po nocy z wtorku na środę ubiegłego tygodnia jedna z Czytelniczek wokół grobu swej matki zastała istne pobojowisko.

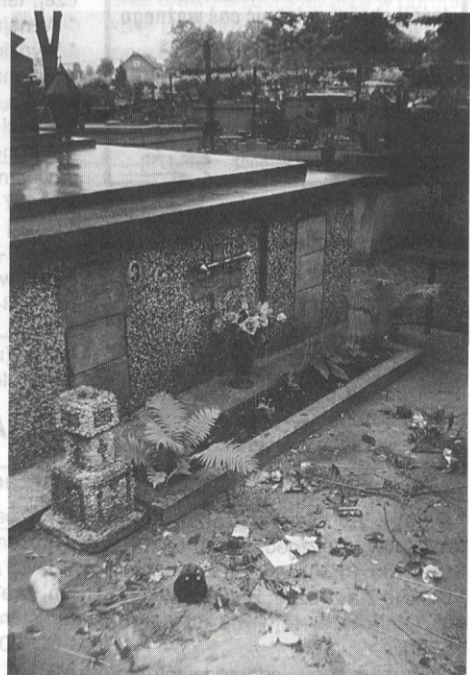
– Odkąd ustalono, że brama cmentarza przy ulicy Matejki otwarta będzie przez całą dobę, zaczęły się same problemy – uważa nasza Czytelniczka. – Kwiaty z grobu mamy znikły co parę dni, widać cwaniaczków nie brakowało. Wzięliśmy się na sposób, polewaliśmy kwiaty woskiem, przycinaliśmy płatki różom, żeby nie miały już wartości dla złodziejek. To ich chyba rozzłościło, bo widoku, jaki w ubiegłą środę zastaliśmy na grobie mamy, mój schorowany ojciecomal nie przyplacił zawalem serca. Krajobraz jak po jakiejś pijackiej bitwie –

wszędzie połamane kwiaty, postrzępane znicze, kubki po kefirze, butelki po winie, od którego były zacieki na grobowcu. Zresztą nie tylko winem śmierdziało... Miarka się przebrała, ojciec powiedział, że coś z tym musi zrobić, że tak dłużej z hołotą być nie może. Dlatego przyszedłem do gazety, jesteśmy już też umówieni z burmistrzem.

Taka ta nasza demokracja – ci, co zbierali podpisy pod petycją, żeby cmentarna brama była otwarta 24 godziny na dobę, powinni teraz sami po pijaczkach sprzątać. Patrole policyjne też by się przydały, niech władza widzi, co się na cmentrze wyprawia.

Decyzję o zamknięciu cmentarza wydać może Zarząd Miasta. – Osobiście uważam, że cmentarz powinien być otwarty tylko w określonych godzinach – powiedział burmistrz **Edward Olejko**. – *Hałaśliwe towarzystwo to ostatnia rzecz, jakiej sobie życzą ludzie przychodzący na groby. Będziemy dążyć do zamknięcia cmentarza, ale*

musimy mieć poparcie Rady Dzielnic, która jeszcze nie tak dawno postulowała o to, by brama była otwarta przez całą dobę.



Słowo komentarza: zdziwienie obyczajów w relacjach międzyludzkich mało kogo już dziwi, ale brak szacunku dla pamięci zmarłych zawsze będzie wyrazem nie tylko całkowitego braku kultury. Także umysłowej tępoty...

B. Błażewicz

Jeśli nie wiesz co robić podczas wakacji

Jeśli jesteś ciekaw świata

Jeśli poszukujesz kontaktów z innymi ludźmi

Nie szlifuj chodników - zostań INTERNAUTĄ

już 26 czerwca rozpoczyna pracę ogólnie dostępna

Pracownia Internetowa

w Centrum Kształcenia Praktycznego - ul. Kiczury (budynek Spółdzielni Inwalidów)

Od poniedziałku do piątku - w godzinach od 15⁰⁰ do 20⁰⁰

10 stanowisk dla każdego kto:

- mieszka w Sanoku
- ma ważną legitymację szkolną
- ma chęć doznania nowych wrażeń,

Uwaga!!!

Nawet jeśli nigdy nie pracowałeś przy komputerze, nie będzie to przeszkodą, gdyż na miejscu instruktorzy Cię tego nauczą.

Zadzwoń tylko pod numer 463 26 98, umów się na określony dzień, godzinę i wnieś opłatę w wysokości 1,00 zł za godzinę (stanowi to tylko 1/5 ceny) korzystania z pracy komputera w internecie.

Urząd Miasta Sanoka

Radio 89,50 FM
IESZCZADY
AGENCJA REKLAMY
Sanok, ul. Chopina 10
tel. 463-67-89

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- * Mieszkanie M4, 60 m² (po kapitalnym remoncie), parter oraz garaż przy ul. Sadowej, tel. 463-44-95.
- * Działki w Międzybrodziu 7 a i 6 a, tel. 463-31-94.
- * Dom murowany i działkę 7 a oraz 2 działki po 20 a w Grabownicy-Polanie, tel. 463-68-56 (po 16.00).
- * Mieszkanie M-3 50,2 m² (III p.) – 2 pokoje, loggia, os. Słowackiego ul. Jasna 3 – do zamieszkania od sierpnia, tel. 463-34-89.
- * Mieszkanie własnościowe 54 m² ul. Langiewicza (IV p.) – 3 pokoje – tanio, tel. 464-85-44 (po 17.00).
- * Mieszkanie 50 m² (II p.) – 2 pokoje os. Błonie, tel. 463-31-94.
- * Mieszkanie własnościowe 46,6 m² (IV p.) ul. Langiewicza, tel. 463-64-77.
- * Mieszkanie 50 m² (II p.) ul. Sadowa oraz mieszkanie 50 m² (parter) ul. Sadowa, tel. 463-41-35 (po 16.00).
- * Mieszkanie 53 m² w Krośnie – 3 pokoje, telefon, cena 62.000 zł (do uzgodnienia), tel. 432-53-94 lub (060) 277-98-44.
- * Mieszkanie 39 m² w centrum Sanoka – Rynek, tel. (017) 854-51-98 (po 16.00) lub (016) 678-60-51 (po 16.00).
- * Mieszkanie 48 m² (III p.) – 3 pokoje ul. Sadowa, tel. 463-66-46 (po 16.00).
- * Kiosk handlowy wraz z chłodnią położony przy ul. Bema (główna spożywcza), tel. (090) 39-54-88 lub (013) 463-40-61 (po 17.00).
- * Działkę 30 a w Czerlezu – przy drodze na Kostarowce, tel. 463-69-51.
- * Budynek z wyposażeniem z przeznaczeniem na działalność gospodarczą, Ustrzyki Dolne ul. PCK, tel. 461-23-91 lub 461-10-93.
- * Dom parterowy 85 m² w Pisarowcach na działce 10 lub 39 a, tel. 467-21-83.
- * Mieszkanie 73 m² osiedle Błonie (III p.), parkiet, telefon, tel. 463-16-70 (wieczorem).
- * Dom w połowie wykończony – Trepca, ul. Jasna, tel. 463-54-67.
- * Błazany garaż na Olchowcach ul. Wyspiańskiego, tel. 463-61-31 (w godz. popołudniowych).
- * Działkę budowlaną 0,66 ha, uzbrojoną w Tarnawie Dolnej, tel. 463-63-80 (po 16.00).

OPIEKA NAD DZIECKIEM

Jeżeli chcesz załatwić coś ważnego lub chcesz mieć wolny czas
ZAPEWNIAMY FACHOWĄ OPIEKĘ NAD TWOIM DZIECKIEM

Zgłoszenia od poniedziałku do piątku tel. 464-04-14 (w godz. 15⁰⁰-17⁰⁰)

- * Działkę budowlaną 14 a w Sanoku, w atrakcyjnym miejscu, w 100% uzbrojona i ogrodzona, tel. 463-73-40 (po 16.00).
- * Mieszkanie 61 m² przy ul. Ogrodowej (parter), tel. 463-57-39 lub 463-29-74.
- * Dom w stanie surowym z działką 9 a, ok. 4 km od centrum, tel. 463-61-86 (do 15.30).
- * Dom wczasowy z działką 11 a nad Oslawą, ok. 10 km od Sanoka, tel. 463-61-86 (do 15.30).
- * Działkę budowlaną Sanok-Sanoczek (pow. do uzgodnienia), tel. 463-61-86 (do 15.30).
- * Działkę 7 a z rozpoczętą budową Sanok-Olchowce, tel. 463-61-86 (do 15.30).
- * Dom murowany, jednorodzinny przy ul. Rymanowskiej, tel. 463-61-86 (do 15.30).
- * Działkę budowlaną 15 a – uzbrojoną Zahutyń-C.P.N., zgoda na budowę, tel. grzecz. 462-55-11 w. 38 (od 18.00-21.00).

- * Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a Sanok-Olchowce, tel. 463-00-97.
- * Mieszkanie własnościowe 45 m² (I p.) – 2 pokoje, kuchnia, meble kuchenne gratis przy ul. Langiewicza 9/36, tel. 463-07-16.
- * Lokal 15 m² przy ul. Kościuszki, tel. 463-08-89.
- * Mieszkanie własnościowe 48 m², wiad. Sanok ul. Kochanowskiego 13/5 lub tel. 464-05-22.
- * Kiosk wraz z lokalizacją, tel. 463-77-48.
- * Mieszkanie 130 m² – 4 pokoje w wolno stojącym domu z działką 5 a, telefonem, garażem i bogatym zapleczem, tel. 463-04-35.
- * Mieszkanie 45 m² ul. Langiewicza 9a (obok Alfy) (I p.), tel. 463-07-16 lub 463-50-02.
- * Mieszkanie własnościowe 45 m² (I p.), ul. Armii Krajowej 12/19, tel. 463-15-97.
- * Mieszkanie własnościowe 24,08 m², loggia przy ul. Sadowej, tel. 464-86-17.

Kupię

- * Kupię dom w Sanoku lub okolicy, tel. 463-52-60.
- * Działkę budowlaną 5 do 10 km od Sanoka, tel. 463-79-14 (wieczorem).
- * Niedrogi dom do remontu w Sanoku lub okolicy, tel. 464-92-57.

Poszukuję do wynajęcia

- * Mieszkanie (kawalerkę) w Sanoku lub okolicach, tel. 464-02-03 (po 16.00).
- * Mieszkania 2 lub 3 pokojowego, tel. 464-98-67.
- * Małżeństwo poszukuje mieszkania, tel. 463-13-87 (po 19.00).
- * Poszukuję małego mieszkania, tel. 463-79-14 (wieczorem).

Posiadam do wynajęcia

- * Pokój, tel. 463-02-78 (po 17.00).
- * Wydzierżawię halę o pow. 283 m² (plus pomieszczenia socjalne) pod wszelką działalność gospodarczą – telefon, gaz, woda miejska, duży plac manewrowy, tel. 463-39-98 lub 462-41-26.
- * Powierzchnię handlową do 50 m² w pawilonie handlowym przy ul. Robotniczej 15 (PHS, I p.) cena 6,50 + VAT/1 m², wiad. pawilon handlowy PHS, Robotnicza 15.
- * Wynajmę mieszkanie 62 m² przy ul. Jana Pawła II z telefonem (I p.), tel. 463-35-89.
- * Garaż murowany przy ul. Robotniczej, tel. 463-49-55 (po 15.00).
- * Wynajmę pokoje, tel. 462-41-26.
- * Wydzierżawię duży dom niewykończony na magazyny itp., dzielnica Dąbrowka, tel. 463-18-41.
- * Wydzierżawię lokal na działalność gastronomiczną w Solinie na górze Jawor na okres letni, tel. 463-77-17 lub 467-41-43.
- * Pokój z kuchnią do wynajęcia, tel. 464-08-51.
- * Murowany garaż na ul. Słowackiego, tel. 463-43-61.
- * Pokój 1-osobowy na dłuższy okres czasu (może być na działalność biurową), tel. 463-50-26 (po 18.00).

AUTO-MOTO

Sprzedam

- * VW passata 1500, silnik po kapitalnym remoncie, tel. 463-28-24.
- * Jawę 350TS (1990), przeb. 25 tys. km, oraz dwa kaski, nowy akumulator, stan bardzo dobry, tel. 463-68-80.
- * CC 900 – SX (1996/XII), przeb. 16 tys. km, katalizator, wtrysk oraz gitarę elektryczną, tel. 464-91-40.
- * Fiata 126 p. elegant (1995/96), stan idealny, cena do uzgodnienia, tel. 463-46-66.
- * Renaulta 19 (1991), biały 1.7 diesel, tel. 463-43-09 (wieczorem).

* Renaulta 5 (1989), silnik 1100, alufelgi, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 463-02-17 lub 463-31-24 (po 16.00).

* Poloneza SLE 1600 (1989), tel. 462-23-21.

* VW 1600 bus-benzyna (1980), stan b. dobry, tel. 463-18-41.

* CC-704 (1996), przeb. 14 tys. km, bogate wyposażenie, garażowany, stan idealny, cena do uzgodnienia, tel. 463-09-00.

* Poloneza 1500 (1989/90), czerwony, tel. 462-28-77 (po 16.00).

* Ciągnik DT-75, stan dobry, tel. Bali- gród 122 (po 20.00).

* Żuka (1988), silnik diesel, stan dobry, tel. 463-03-14 (po 16.00).

* Fiata 126 p (1989), stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 462-30-61.

* Opla vectrę 2,0 (1992), 5 biegów, cena do uzgodnienia, tel. 464-02-36.

* Opla vectrę 2,0 (1990), cena do uzgodnienia, tel. 464-02-36.

* Fiata florino 1.7D (1988), towarowo-osobowy, tel. 463-76-99.

* Forda escorta 1.8D (1994), przeb. 27 tys. km, niebieski metalik, centralny zamek, wspomaganie kierownicy, szyberdach, el. szyby, hak holowniczy, zderzaki i lusterka w kolorze nadwozia, radioodtwarzacz, tel. 463-68-10.

* Mercedesa 200D (1983), zielony, cena 7.000 zł, tel. 463-63-59.

* Ursusa – C330 oraz traka taśmowego – nowy, tel. 464-15-28 (po 16.00).

* Peugeot 106 (1995), biały, przeb. 64 tys. km, 3-drzwiowy oraz toyotę corolla (1992), srebrny metalik, przeb. 98 tys. km, 5-drzwiowa, tel. 463-00-97.

* Renaulta 19 wersja sportowa (1991) oraz tarpana (1984), tel. 463-68-25.

* Poloneza 1,6 GLI (1995/XII), tel. 467-20-18 lub 467-22-57 (po 16.00).

* Mercedesa busa 307D (1984), tel. (090) 65-74-02.

RÓŻNE

Sprzedam

- * Kosze na chleb oraz żużel i wapno leżakowane, istnieje możliwość wykonania wyrobów na miejscu, tel. 463-09-80.
- * Elektryczny wózek inwalidzki, tel. 463-00-36.
- * Pianino „Białoruś”, cena 1800 zł, wzmacniacz basowy PWY 100 TNT, tel. 463-18-41.
- * Suknię ślubną, tel. 463-09-54.
- * Tanio – regaly sklepowe, tel. 463-09-54.
- * Sprężarkę 3 JW 60, pustaki żużlowe, deski jodłowe suche, tel. 464-10-38.
- * Z powodu wyjazdu sprzedam 2,5- rocznego owczarka niemieckiego, cena do uzgodnienia, tel. 467-42-27.
- * Bardzo tanio – kanarki młode samczyki oraz 2 klatki (małą i dużą), tel. 464-16-41.
- * Suknię ślubną z welonem (satyna, gipiura), rozm. 38-40, cena 500 zł, wiad. Sanok ul. Cegielniana 20/45 lub tel. grzecz. 462-27-89.
- * Nowy stół pod komputer – 250 zł, wiedeńską kasę pancerną stan b. dobry – 700 zł, bardzo ładne manekiny z perukami – 1 szt. 250 zł, stębnówkę „Juki” – 300 zł, ryglówkę „Juki” – 400 zł, tel. (090) 39-20-31.

Kupię

- * Betoniarę 150l, tel. 463-72-13.

NOWO OTWARTY SKLEP!

GRZEJNIKI

- KERMI
- STELRAD

KOTŁY

- JUNKERS
- BERETTA

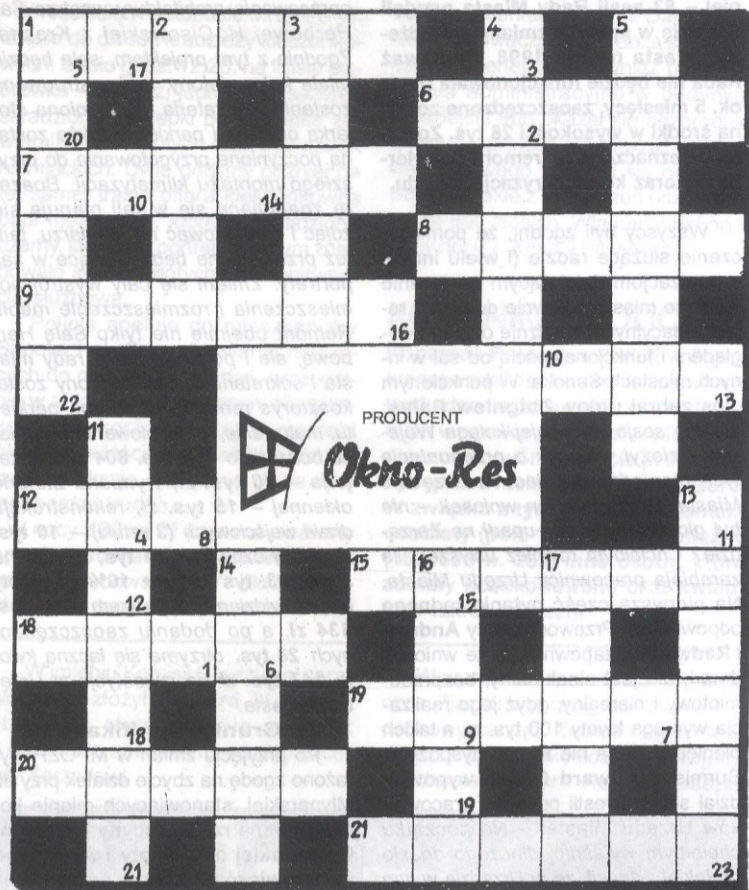
BOJLERY

- LIKE
- ARISTON

Sanok, ul. Krakowska 104 (obok „Dąbrowianki”) tel. 464-03-09

REWELACYJNE CENY

KRZYŻÓWKA NR 26



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23

Poziomo: 1. rodzaj utworu muzycznego, 6. ciastko z kremem, 7. miska na owoce, 8. tymczasowy budynek, 9. wódz Kozaków, 10. ... Taylor, amerykańska aktorka filmowa, 12. domowe zwierzę pociągowe, 15. blizna na ciele, 18. drzewo szpilkowe, 19. drapieźnik z rodziny kotów, 20. sąsiadka Łotwy i Białorusi, 21. chroniony ptak z rodziny kraskowatych.

Pionowo: 1. najwyższy głos w chórze, 2. zielona część pietruszki, 3. cieplica, 4. maszyna budowlana lub ptak, 5. miękka tkanina, 11. prawdziwek, 13. organizacja polityczna, 14. renoma, rozgłos, 16. składacz w drukarni, 17. książka z mapami.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązanie (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań oczekujemy nagrody (nagrody pieniężne do odebrania w ciągu 10 dni): I – nagroda o wartości 25 zł, II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „Maskotka”, ul. Kopernika 10. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 24:
NIE GOŃ TEGO, CO SAMO UCIEKA
Nagrody wylosowali:
I – Wojciech Bober, ul. Jana Pawła II 53b/45
II – Agnieszka Kijowska, ul. Cegielniana 64/12
III – Konrad Kąpcio, ul. Chopina 4

Rozwiązanie krzyżówki nr 24:

NIE GOŃ TEGO, CO SAMO UCIEKA

Nagrody wylosowali:

- I – Wojciech Bober, ul. Jana Pawła II 53b/45
- II – Agnieszka Kijowska, ul. Cegielniana 64/12
- III – Konrad Kąpcio, ul. Chopina 4

PRACA

Zatrudnię

- * Firma budowlana zatrudni wykwalifikowanych pracowników budowlanych (murarzy, tynkarzy), wiad. Daszyńskiego 12a lub tel. 463-11-38 i (090) 34-79-85.
- * P.U.H. „AZ” zatrudni fachowców do docieplania budynków metodą lekką-mokrą, wiad. ul. Robotnicza 19 lub tel. 464-08-71.
- * P.U.H. „AZ” zatrudni 10 osób do sprzątnięcia, wiad. ul. Robotnicza 19 lub tel. 464-08-71 (od 10.00-12.00).
- * Zatrudnię dobrą fryzjerkę, tel. 464-12-90 (po 15.00).
- * Firma produkcyjno-handlowa branży spożywczej zatrudni akwizytora, tel. 463-41-04 w. 55.
- * Młody, dyspozycyjny, prawo jazdy kat. B podejmie każdą pracę, tel. 463-26-67 (od 12.00-15.00).

Poszukuję pracy

- * Udzielam lekcji z j. niemieckiego w czasie wakacji w domu, tel. 463-34-67.
- * Lekcje języków obcych w czasie wakacji, tel. 463-65-51.
- * Rencistka podejmie każdą pracę, tel. 464-12-90.
- * Poszukuję pracy w zawodzie pielęgniarstwa – terapeutę zajęciowego lub masażystki, tel. 462-55-11 wew. 339.

ZGUBY

- * Młoda dziewczyna podejmie jakąkolwiek pracę, tel. 464-53-69.
- * Rencistka w średnim wieku poszukuje pracy, tel. 463-77-21.
- * Absolwent – technik samochodowy podejmie pracę w dowolnym zawodzie, dobra znajomość obsługi komputera, prawo jazdy kat. B, tel. 463-71-98.
- * Zaopekuję się dzieckiem w okresie wakacji, tel. 463-49-49.
- * Licealistka szuka pracy na wakacje – zainteresowana bawieniem dzieci, pracami sezonowymi, tel. 463-34-73.
- * Dwie młode, ambitne, energiczne i samodzielne dziewczyny pilnie poszukują pracy, tel. 463-41-60.

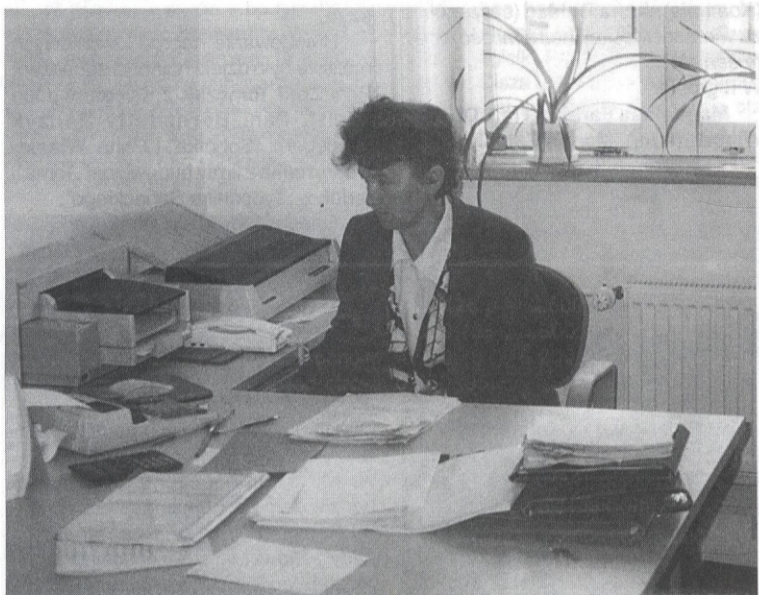
PRZYPOMNIENIE

Ogłoszenia drobne i reklamy

przyjmujemy DO PONIEDZIAŁKU

Nowe lokum

W Zagórzcu otwarto nową siedzibę Urzędu Miasta i Gminy. W uroczystości uczestniczył wicemarszałek Sejmu Stanisław Zając, wojewoda krośnieński Bogdan Rzońca, parlamentarzyści ziemi krośnieńskiej, samorządowcy z sąsiednich miast i gmin, dyrektorzy okolicznych zakładów pracy i instytucji, reprezentanci działających w regionie placówek bankowych, duchowieństwo i mieszkańcy Zagórzca. Po poświęceniu goście zwiedzali obiekt i uczestniczyli w wydanym z tej okazji bankiecie.



Wewnątrz elegancko...

Godzi się przypomnieć, że przez 21 lat istnienia urząd pracował w bardzo trudnych warunkach, zajmując lokale w kilku budynkach, nawet w remizie strażackiej.

W 1996 roku zdecydowano kupić od Gminnej Spółdzielni „SCh” budynek wraz z obszerną działką, powiększyć jego kubaturę poprzez nadbudowę dodatkowej kondygnacji i przeprowadzić gruntowny remont. Projektantem była firma „Ploter” a wykonawcą robót sanocki „Mansard”. Efekty cieszą oko. Posadzki w części z terakoty, w części wykładziny i parkiety, na ścianach glazura, w oknach wertikale, toaleta przystosowana dla niepełnosprawnych. Na parterze zlokalizowano ośrodek pomocy społecznej, obsługę szkół, księgowość, podatki i kasę, na piętrze rezyduje burmistrz, przewodniczący rady i sekretarz urzędu, tam też mieści się sala narad, ostatnią kondygnację zajmuje urząd stanu cywilnego, gospodarka komunalna i gospodarka gruntami. Nie wyczerpano jeszcze wszystkich możliwości, w razie dalszych potrzeb lokalowych siedzibę można rozbudować, duża powierzchnia działki pozwala urządzić obszerny parking. Znajdujący się obok drugi budynek pozwala planować nawet ... pałac ślubów.



...z zewnątrz okazałe prezentuje się nowa siedziba

Reprezentujący sanocką gminę miejską przewodniczący Rady Miasta Andrzej Radwański i burmistrz Edward Olejko do życzeń dalszych sukcesów dołączyli w prezencie reprodukcję jesiennego krajobrazu komponującą się udanie z wystrojem zagórskich gabinetów. (ra)

Problem podziału zadań i kompetencji pomiędzy struktury rządowe i samorządowe uwzględnia projektowane reformy w sferze ochrony zdrowia. Reformy te prowadzić będą m.in. do zasadniczej zmiany finansowania opieki medycznej – oddzielenia płatnika od usługodawcy. Gminy i powiaty będą pełniły wobec zakładów opieki zdrowotnej jedynie funkcje organizacyjne. Środki na finansowanie ich działalności będą pochodziły natomiast z kas chorych. Kasy będą zawierały kontrakty z dyrektorami szpitali i lekarzami.

Przez 50 lat w polskiej medycynie był chaos. Przez 50 lat utrzymywano fikcję o darmowej służbie zdrowia. Brakowało jasnych reguł gry, a bardzo często i skuteczności. Reforma ubezpieczeń zdrowotnych ma te sprawy uporządkować. Nie można oczywiście spodziewać się, że po tylu latach, uda się polską służbę zdrowia uzdrowić od zaraz, że nagle wszyscy lekarze przestaną brać łapówki, a szpitale otrzymają nowoczesny sprzęt medyczny. Pewnych złych rzeczy w ogóle nie da się wyeliminować, ale dobrze byłoby, gdyby udało się je zepchnąć na margines.

Kondycja finansowa systemu ochrony zdrowotnej jest obecnie zdecydowanie zła. Z roku na rok spada dostępność usług medycznych i ich jakość. Na reformie powinny skorzystać obie strony: lekarz, który, jeżeli będzie dobrze wykonywał swoją pracę, to otrzyma za nią godziwą zapłatę i pacjent, który w końcu będzie wiedział na co idą jego pieniądze

Kasy będą decydować

Być może niektóre szczegółowe kwestie dotyczące reformy, ulegną jeszcze zmianie, jednak ogólne zasady powszechnych ubezpieczeń zdrowotnych są już znane. Będzie równe dla wszystkich prawo dostępu do świadczeń i usług medycznych, powszechna i obowiązkowa składka, ubezpieczenie bez dodatkowych składek członków rodziny nie posiadających dochodów. Rząd po wielu negocjacjach ustalił, że wysokość składki ubezpieczenia zdrowotnego będzie wynosiła 7,5 proc. dochodów każdego podatnika. Bezpośrednio z podatku pieniądze będą odprowadzane do kas chorych. Nowy system finansowania służby zdrowia pozwoli przełożyć wzrost zarobków na wzrost nakładów na ochronę zdrowia, czego teraz nie ma. Przyniesie to w rezultacie odciążenie budżetu państwa i odejście od systemu uznaniowego przy wyznaczaniu nakładów.

Kasy chorych będą zawierały z lekarzami kontrakty. Zawarcie kontraktu ma poprzedzić konkurs i negocjacje. Dzięki kontraktom pojawi się konkurencja, walka o pacjenta – co powinno z kolei prowadzić do poprawy medycznych usług.

Rozwiązywaniem wszystkich naszych problemów zdrowotnych będą

Z reformą na ty

Płacę i jestem leczony

się zajmować dotychczasowi lekarze podstawowej opieki zdrowotnej. Oni będą leczyć pacjenta, będą decydować czy potrzebne są mu dalsze konsultacje u specjalisty. Przewiduje się, iż zmniejszy się skala leczenia szpitalnego na rzecz pomocy ambulatoryjnej, chociażby w okulistyce czy laryngologii. Będą też tworzone oddziały pielęgniarstwo-opiekuńcze prowadzone przez pielęgniarki.

Zdaniem Wojciecha Maksymowicza, ministra zdrowia i opieki społecznej w kasach chorych znajdzie zatrudnienie co najmniej 500 urzędników z dotychczasowych wojewódzkich wydziałów zdrowia. Docelowo planuje się zatrudnienie około 3 tys. urzędników.

– Dzięki utworzeniu kas uzyskamy w końcu przejrzystość systemu – czyli wyraźne oddzielenie funkcji płatnika od dostawcy usług – mówi minister Maksymowicz.

Co dla kogo?

Państwo w nowym systemie wyznaczać będzie jedynie kierunki rozwoju i priorytety w dziedzinie służby zdrowia, kształcić kadry medyczne, wyznaczać standardy usług i prowadzić inwestycje o znaczeniu krajowym. Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej będzie prowadzić rejestr zakładów opieki zdrowotnej, będzie też decydować o takich sprawach jak wydawanie zezwoleń na wytwarzanie, przywóz i wywóz środków odurzających i psychotropowych czy wydawanie decyzji o możliwościach uprawy maku.

Powiaty przejmą od wojewodów odpowiedzialność za prowadzenie zakładów lecznictwa odwykowego, ośrodków terapii uzależnień, zakładów pracy chronionej i Domów Pomocy Społecznej dla uzależnionych od alkoholu. Będą wspólnie z gminami prowadzić działalność wychowawczą i zapobiegawczą

Ograniczyć szarą strefę

Każdy, kto chociaż raz był leczony w szpitalu, wie jak funkcjonuje szara strefa medycznych usług. Są lekarze, którzy za samą rozmowę z pacjentem, jeszcze przed planowanym zabiegiem biorą nawet po kilkaset złotych. Aby zapewnić sobie dobrą opiekę w szpitalu podczas porodu, trzeba dać łapówkę lekarzowi, pielęgniarce, położnej, a nawet salowej. Stawki są różne w różnych szpitalach. W jednych „cenniki” są prawie oficjalne – pacjent otrzymuje informacje bezpośrednio od zainteresowanych, w innych – mniej oficjalne – wiadomo, że dać trzeba, ale nie bardzo wiadomo – ile. Jeżeli nie stać nas na łapówkę, to możemy spodziewać się, że lekarz niedokładnie nas przebadają, pielęgniarka nie trafi

igłą w żyłę, a salowa będzie naburmuszona. Lekarze prowadzący tzw. czarne praktyki nie sprzyjają reformie. W panującym obecnie w służbie zdrowia chaosie mogą oni uzyskiwać wysokie, nie opodatkowane dochody. Czy zmiany sprawią, że lekarze przestaną brać łapówki? Zależy to także od nas – pacjentów. Siła przyzwyczajenia bywa bardzo duża. Można spodziewać się jednak, że dzięki kontraktom i konkurencji zarobki lekarzy znacznie wzrosną i nie będą musieli dorabiać. Pacjent poza tym będzie dokładnie wiedział, które usługi medyczne przysługują mu będą w ramach ubezpieczenia, a za które będzie musiał dodatkowo zapłacić.

Wydawać z głową

Aby sytuacja poprawiła się radykalnie, muszą jednak nie tylko wzrosnąć nakłady na ochronę zdrowia, ale musi się również zmienić sposób wydawania pieniędzy, obecnie bardzo często nieracjonalny. Nie ma czytelnego, przejrzystego dla każdego mechanizmu ograniczania kosztów. Lekarz zatrudniony w publicznej placówce służby zdrowia lekką ręką zleca szeroki wachlarz badań, nie zastanawiając się, czy są one potrzebne czy nie. Czasami tylko po to, by pacjent poczuł, że wreszcie ktoś się nim zajął.

Inny przykład: pacjent, który musi poddać się zabiegowi usunięcia przepukliny, spędza w polskim szpitalu przeciętnie 7, 8 dni. W Wielkiej Brytanii zabieg taki przeprowadza się w jeden dzień. Rano pacjent trafia do szpitala, a po południu sam odjeżdża swoim samochodem. Nie musimy chyba dodawać, który pacjent jest tańszy. Innym, bardzo powszechnym sposobem marnotrawienia pieniędzy jest wypisywanie tzw. zielonych recept. Lek, za które pacjent nie zapłaci są refundowane przez państwo. W efekcie każdy z nas dopłaca do nieuczciwego pacjenta i lekarza, który taką receptę wypisał.

Dzięki oddzieleniu funkcji płatnika od usługodawcy łatwiej będzie kontrolować w jaki sposób wydawane są pieniądze. Jeżeli będą marnotrawione kasa chorych po prostu nie przedłuży kontraktu.

Reasumując. Co my pacjenci będziemy mieć z reformy? To, że jeżeli gospodarka będzie się rozwijała – będziemy mieli zagwarantowany stały wzrost nakładów na ochronę zdrowia oraz prawo wyboru lekarza w obrębie kasy i wyboru szpitala, z którym kasa zawrze umowę.

BP

Materiał udostępniony przez Instytut Rozwoju Państwa Obywatelskiego.

MOTO-GIEŁDA

Nowa lokalizacja giełdy samochodowej (przy ul. Beksińskiego od strony SFA) przyciągnęła miłośników czterech kółek.

W minioną sobotę mimo niesprzyjającej pogody przyjechało około 70 pojazdów. Z upływem czasu samochodów przybywało, jednak umów kupna-sprzedaży nie finalizowano. Dużo pojazdów było z ościennych województw. Ceny były bardzo zróżnicowane, szczególnie w przedziale małych fiatów.

Rocznik 1981 można było kupić za 1.700 zł. Poloneza składaka z 1985r o przebiegu 73 tys. km za 5.200 zł.

Przypominamy, że opłata za wjazd na giełdę wynosi 8 zł, oglądać można za darmo.

/sławo/

W kolumnie obok ceny z ostatniej giełdy. W nawiasach podany rok produkcji.

Fiat 126 p – 2.500 (84), 2.800 (86), 3.300 (88), 3.800 (89), 4.450 (90), 4.900 (91), 6.200 (92), 6.500 (93), 9.500 (95).

FSO – 4.100 (89).

CC-700 – 13.950 (95).

Polonez – 2.300 (84), 5.400 (90), 9.100 (93/94), 5.200 składak (95).

Skoda 120L – 4.800 (86), 6.800 (88). Favorit – 12.300 (92).

Łada – 7.300 (88), 6.200 (85/86).

„Cztery kółka z naszego podwórka”

Pyta Jaś ojca:

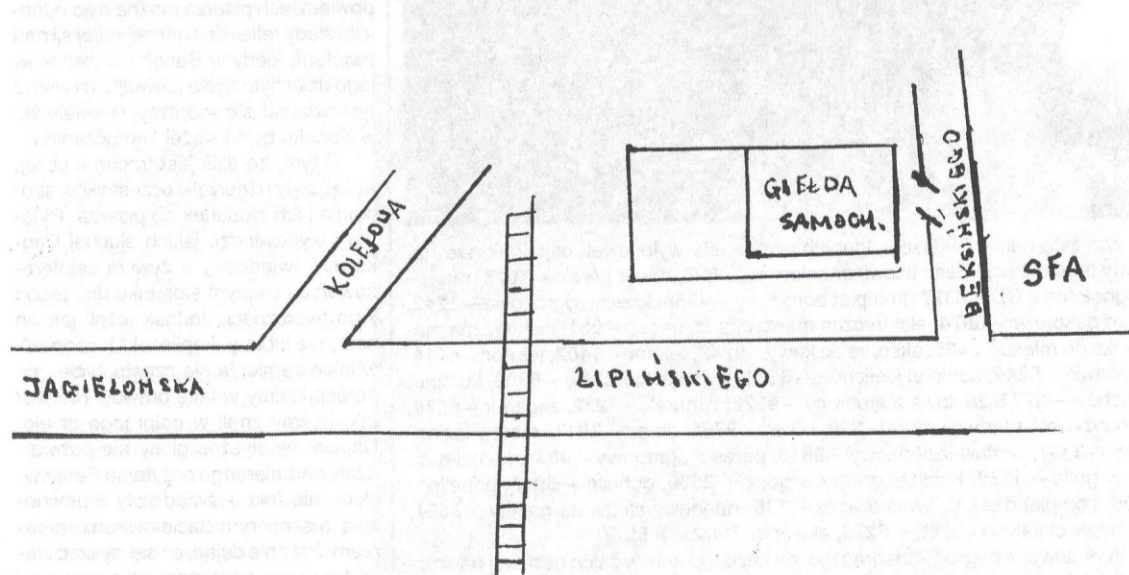
– Dlaczego ten rowerzysta zakręcowyduje?

– Nie mówi się Jasie zakręcowyduje – odpowiada tato – tylko zakręca.

– To dlaczego on zakręca?

Na to tato odpowiada:

– Bo mu się kierownica wygła.



Jak trafić na giełdę?

Regionalna Izba Gospodarcza w Sanoku
zaprasza na imprezę rozrywkowo-handlową pod nazwą:

Sanocki Jarmark Młodzieżowy Praktyczna nauka przedsiębiorczości

Jarmark odbędzie się na placu pod pomnikiem przy kawiarni PARK, w sobotę 27 czerwca w godzinach od 9 do 13. Celem imprezy jest zapewnienie rozrywki dla mieszkańców Sanoka oraz nauczenie dzieci i młodzieży elementów przedsiębiorczości.

W każdym domu można znaleźć stare zabawki, sprzęt sportowy czy bajki, z których dzieci już wyrosły. Zamiast upychać te rzeczy w piwnicach czy strychach spróbujcie je sprzedać. Pieniądze na wakacje na pewno się przydadzą. Prosimy rodziców o pomoc dzieciom w przygotowaniu oferty handlowej.

Zapraszamy wszystkich na tanie zakupy.

Program Jarmarku:

sobota:

9⁰⁰-13⁰⁰

Jarmark Młodzieżowy - bezpłatne udostępnienie placu na handel wyłącznie używanymi rzeczami (bajki, zabawki, książki, podręczniki, sprzęt sportowy, elementy hobbyistyczne itp.) dla młodzieży w wieku szkolnym.

10⁰⁰-12⁰⁰

9⁰⁰-21⁰⁰

konkursy dla dzieci i dorosłych, występy zespołów i orkiestr, stoiska gastronomiczne, napoje, lody stoiska z watą, kukurydzą, balonami itp. czynne stoiska promocyjne - profesjonalni handlowcy z dobranych branż, czynne stoisko firmowe browaru Leżajsk.

niedziela:

10⁰⁰-21⁰⁰

czynne stoiska promocyjne i firmowe.

Prosimy zainteresowanych handlowców o kontakt z Regionalną Izbą Gospodarczą w Sanoku, ul. Mickiewicza 17, tel. 463-04-44.



LEŻAJSK
PREMIUM POLONIA A.D. 1525

Sponsorem imprezy
jest
Browar Leżajsk

Z festynem „Podaruj dzieciom brata słońce” było mnóstwo zamieszania. Najpierw psikuska spłatała pogodę i imprezę trzeba było przekładać o tydzień. Później odłączył się współnik - Rada Dzielnicy Błonie - także z powodu złej pogody i trzeba było zrezygnować z kilku atrakcji m.in. z wieczoru świętojańskiego nad Sanem tzw. sobótki, a także pokazu sztucznych ogni. Mimo licznych przeciwności sanocki franciszkanie nie tracili nadziei. Impreza przeniesiona została na „Torsan”. Ze sceny wszystkich zgromadzonych bawili tańcem i śpiewem sanockie zespoły wokalne i taneczne. Wystąpiła kapela „Rodzinka”, dziecięcy zespół taneczny ze SP nr 1, a także cztery zespoły muzyczno-wokalne: „Bez nazwy”, „Krzyk”, Zespół wokально-muzyczny z parafii OO Franciszkanów oraz „Soul” z SDK-u. Na dzieci czekały liczne konkursy, gry i zabawy z nagrodami, przygotowane przez harcerzy. Dzieci mogły spróbować swoich sił np. w konkursie rysunkowym przygotowanym w dwóch kategoriach wiekowych: do 8 i do 12 lat. Wzięło w nim udział 50 osób, spośród których wyróżniono dyplomami 10 najlepszych prac.

Festynowe szaleństwo

Jeśli tylko ktoś zgłodził podczas tych kilku dobrych godzin zabawy, mógł kupić kielbaski na gorąco, słodczyce, napoje i lody, oczywiście na „Torsanie”.

Główną atrakcją imprezy była loteria. Spośród 3 tys. wykupionych losów, aż 600 miało szansę na nagrodę.



Oto lista numerów losów, których właściciele wylosowali najcenniejsze nagrody tegorocznej loterii: telewizor kolorowy - 692, rower górski - 3828, radio - magnetofon z CD - 6327, komplet ogrodowy - 4956, krzesło ogrodowe - 1242, lustro pokojowe - 3874, elektryczna maszynka do mięsa - 951, elektryczna maszynka do mięsa - 3465, ekspres do kawy - 9242, telefon - 1402, telefon - 5414, słuchawki - 5244, komplet kielichów - 3651, komplet kielichów - 6808, komplet kielichów - 6774, zastawa z arcrococu - 9522, zegarek - 3232, zegarek - 6670, kompozycja - martwa natura - 230, obraz - 9761, obraz - 7012, zestaw łazienkowy - 3437, zestaw łazienkowy - 6813, parasol ogrodowy - 4031, komplet do gry w gólfę - 1380, komplet do gry w gólfę - 2680, gobelin - 5943, gobelin - 4108, komplet dzieł M. Wańkowicza - 735, ratanowy stojak na gazety - 3837, ratanowy stojak na gazety - 6279, akwarela i klocki - 5977

Wylosowane nagrody odebrać można każdego dnia w salce oazowej na kruzgankach klasztoru ojców franciszkanów, już od godz. 9.00.

Dzięki zebranych podczas festynu pieniądząom dzieci (klasa III-VIII) z rodzin średniozamożnych będą mogły wyjechać w czterech turnusach na letni wypoczynek do Przywidza koło Gdańska.

MISTRZ I LAUREACI

Tym razem konkurs MBP miał 53 uczestników. Spośród nich Komisja w składzie Maria Boczar, Jan Szelc i Janusz Szuber (przewodniczący) nagrodziła i wyróżniła autorów w dwóch grupach wiekowych. Zostali nimi:

W I grupie: Aneta Gocko (I miejsce za wiersze: Podziękowanie; Dziecko ulicy), Monika Wroniak (II m. za wiersz: Stare opowieści), Domisław Więcek (II m. za wiersz: Rower), Alicja Władka (III m. za wiersz: Wesółki)

i Monika Nebesio (III m. za wiersz: Przyjaciół).

Wyróżnienia otrzymali: Izabela Kwiatkowska (wiersz: Dęby), Diana Czelnaj (To ja), Gniewko Więcek (Skrzata opowieści; Miasto jak klocki), Anna Chrzanowska, Anna Sikorska (Komunia), Anna Bukład (szczególnie za wiersze: Maski; inc.: a miłość wciąż ta sama)

W II grupie:

Magdalena Farbisz (I m.), Damian Więcek (II m.), Marcin Załucki (III m.)



PANKOWSKIEGO OBECNOŚĆ I NIEOBECNOŚĆ

Jak zauważył Leszek Puchala - dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, w której w środę ubiegłego tygodnia doszło do spotkania z Marianem Pankowskim, pisarz znalazł się wreszcie na swoim miejscu. Jakkolwiek zarówno - forum Rady Miasta, promocja w zamku, czy sesja popularyzacyjna były nie najgorzej okazją do konfrontacji pisarz-czytelnik, to rzeczywiście ani Klub Naftowca, ani tym bardziej muzealna, czy koncertowa sala, nie są tak wdzięcznym miejscem dla pisarza, jak biblioteka.

W scenarii pótek wypełnionych szeregiem książek spotkanie pisarza z czytelnikami nabiera szczególnej wymowy. Pokazuje przy okazji, że literatura prócz wymiaru duchowego ma też wymiar materialny, wymiar przestrzeni zajmowanej przez miliony woluminów (choć przynajmniej teoretycznie epoka Gutenberga stała się przeszłością). Wysiłkowi pisarza wypełniającego kilometrami słowa karty książek przeciwstawić trzeba trud odbiorcy, który to wszystko musi przeczytać. Musi? Jeśli ma funkcjonować w żywo kultury go otaczającej, to nie ma wyboru. Kształt kultury, rozwój cywilizacji, wymaga aktywności obu stron. Bo kim jest pisarz bez czytelnika?

Takie pytanie mogło paść w rozmowie czytelników z Marianem Pankowskim, prowadzonej przez Tomasza Chomiszczaka. I choć nie padło, w wypowiedziach pisarza można było odnaleźć ślady refleksji, smutnej refleksji nad światem, kiedy w Sanoku czytelników jego dzieł było zgoła niewiele, a i wśród tych zdarzali się sceptycy. Niewiele też w Sanoku było książek sanoczanina.

O tym, że dziś jest trochę inaczej, świadczyły i dziesiątki uczestników spotkania i ich stosunek do pisarza. Pytania i wypowiedzi, jakich słuchał Pankowski świadczyły o żywym zainteresowaniu i ciepłym stosunku do niego i jego twórczości. Jednak jeżeli jak on sam, nie lubimy „kapliczek” i „szopek”, w jakie zamienia się często życie, nie przesadzajmy w imię prawdy. Nie jest tak, byśmy znali w pełni jego dzieło. Dające się słyszeć głosy nie potwierdzały nadmiernego oczyszczenia Pankowskim, ale fakt - świadczyły z pewnością o szczerym zaciekawieniu pisarzem. Przy nie dających się słyszeć stereotypowych podejrzeniach o epatowanie pornografią, o szkalowanie dobrego imienia Sanoka, itp. wróży to dobrze dalszym stosunkom sanoczan z sano-

czaninem. Być może, iż ci, którzy wciąż obstają przy takich zarzutach pozostali w domu. Jeśli istnieją, wierzę, że jest ich niewiele i żałuję, że nie mieli okazji posłuchać autora. Okazji ku temu w latach ostatnich nie było nadmiaru. Tegoroczny pobyt Pankowskiego w Sanoku z pewnością wzmógł zainteresowanie jego pisarstwem. Kupowano, sprowadzone specjalnie przez Bibliotekę książki. Dał się słyszeć głos licealnego pedagoga deklarującego omówienie „Fary na Pomorzu” na lekcjach polskiego.

za wiersze: Amorada; inc.: na pajęczynie). Wyróżnienia: Wiktoria Sawka (inc.: chciałabym być śnieżno-białą mewą; inc.: kolejna noc ociera mi łzy), Monika Ryba (szczególnie za wiersze: Wieczorem; inc.: wczoraj radość), Andrzej Dałęta (Advertisement).

Ponadto wyróżnienia Redakcji „Tygodnika Sanockiego” przypadły Katarzynie Adamkiewicz i Annie Wołoszyn.

Ufundowanie nagród książkowych możliwe było dzięki hojności sanoczan: Pani Zofii Tomczak z Księgarni „Quo Vadis”, Pani Bernadetty Bedzyk z Księgarni „Sobótka” i Pana Wiesława Pycaka z firmy budowlanej „Toma”, redakcji „Tygodnika Sanockiego”.

Obecność Mariana Pankowskiego podczas tegorocznej uroczystości była niemal symboliczna. Po sześćdziesięciu latach od poetyckiego debiutu laureata konkursu lwowskich „Sygnałów”, z których pięćdziesiąt spędził na obczyźnie, oto w rodzinnym mieście jego obecność jest poetyckim błogosławieństwem dla wstępujących na drogę literatury młodych sanoczan.

Niech sumą wrażeń z uroczystości będzie dedykacja Pisarza złożona dyrektorowi Biblioteki w egzemplarzu „Lidy”: Nie wiem, jak dziękować za atmosferę poetyckiego skupienia, w czasie wręczania nagród! Miałem znowu 16 lat!

Tomasz Korzeniowski



Podczas spotkania pytano Pankowskiego o doświadczenia brukselskie - i sanockie, które tak wyraźnie zaznaczyły się w warstwie języka jego utworów. Pomijając znaczenie tej twórczości jako wyrazu zatroskania pisarza o naszą kulturę, moralność, prawdę, powiedziec możemy, że Pankowski to język. Rozpoznawany i podziwiany. Sanocki, matczyński, pełen emocji i wrażliwości. Zapytany o los tego języka w przekładach na francuski, pisarz uspokajał, iż możliwości współpracy z tłumaczem pozwala wskazać mu w tekście sanockie elementy języka i „uratować” zastępowanymi regionalizmami języka przekładu. Kłopoty sprawiają też wdzięczne w polskim zdrobnieniu, których nie doceniają Francuzi.

Marian Pankowski jest rozmówcą uważnym i poważnym. Nie zwraca pytania wraz z kilkoma słowami byle jakiej odpowiedzi, nie olśniewa tanim

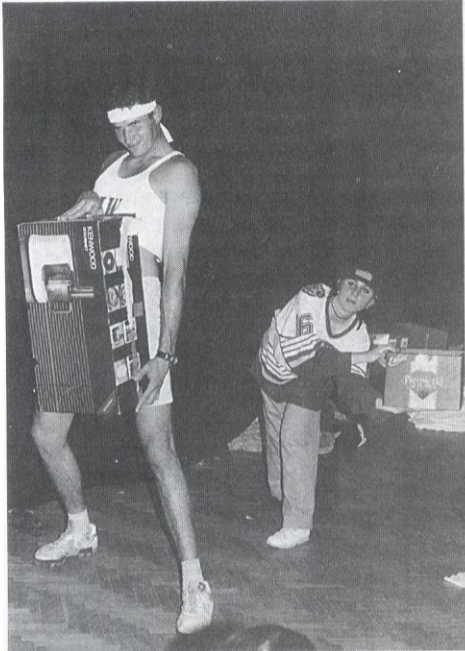
A jednak, mimo iż spotkanie w Bibliotece wieńczące, jak powiedziano - tridium pankowskie - wdzięcznym było, sympatycznym, pełnym dobrej woli obu stron, to ciśnie się pod klawiaturę (!) gorzka refleksja, iż nie wykorzystaliśmy obecności Mistraza w domu. Sześćdziesiąt lat twórczości, pięćdziesiąt lat życia literackiego, nagromadziły wiele pytań, których nie postawiono. Pankowski pozostaje nierozpoznany i zaniechany. Niewykorzystany! Może ten nagły kontakt z pisarzem zaskoczył nas, może tym razem było zbyt odświętne. Za rok jubileusz 80-lecia Mariana Pankowskiego. Oby stał się okazją wykorzystania, jeśli Pisarz przyjmie nasze zaproszenie i uświetni obchody spotkaniem. A tymczasem, jak wezwał Leszek Puchala na zakończenie bibliotecznego spotkania - Pisarze do piór, czytelnicy do książek!

Tomasz Korzeniowski

Nowy spektakl „Zgrzytu”

Jacy jesteście? Nowy produkt ...teatralny

W dalekiej Francji wielka piłka, w polskim sejmie ustawa lustracyjna i spory wokół reformy administracyjnej, a w małym Sanockim Domu Kultury, mimo remontu, braku światła na korytarzach, teatr „Zgrzytu” przedstawił swój nowy wyrób (produkt). Tak, tak właśnie – wyrób – bo tym słowem na zaproszeniach zespół **Stawomira Woźniaka** nazwał sztukę, którą zademonstrował 18 czerwca punktualnie o 20.00. Nieliczna publiczność (z braku miejsc) ciemnymi korytarzami została wprowadzona, w przonośni i dosłownie, w mroczność prapremierowego spektaklu pt. „MYWY – Next Generation”, wystawianego na scenie kameralnej.



Z czerni mroku powoli przed widzami pojawia się sfilczone grupa różnorodnie ubranych 8 wykonawców. Społeczność. Z czego słynie nasza społeczność? Pada to pytanie, padają szybko inne o równość, o braterstwo. I nagle jest odpowiedź: Wiwat Młoda Para! Jest ślub, jest wesele, wszyscy piją toast i zasypiają. Ot, jak to wszędzie, jak to w społeczeństwie naszym zwykle bywa. Padają pytania, padają strzały! Para Młoda nie żyje... bo to groteska. Jak u Gombrowicza, jak u Mrożka.

Pojawia się Przywódca. Ma wizję istotną dla całego narodu. Podobnie jak poeta romantyczny wi-

dzi orła, żąda wielkości dla siebie i dla narodu. Chce tego orła, a to może być wróbel...

Pragnienie posiadania wodza silnego, który wszystkich powiezie hen, hen, jest mocne. Każdy coraz głośniej to powtarza, aż powstaje zgłęb. Przerwany przekleństwem. Cisza i prośba o modlitwę, gdyż po niej wszystko z pewnością stanie się prościej. Aktorzy siadają i w milczeniu zmieniają pozycje, wykonują różne czynności. Brak jedności staje się widoczny. Przemawia Przywódca o potrzebie sztandaru. Wszyscy mu wórują z zachwytem, bo to ważny symbol, pragną sztandaru również. Szukają go wśród innych szmat, leżących pod ich nogami. Ale w tym pragnieniu wielkiego symbolu gubią jego znaczenie, znajdują bowiem szmaty, łaszki, ciuchy, bo „bez sztandaru można żyć, bez gaci nie”.

Bardzo to sugestywna scena, bolesna dla pokolenia wchowywanego w lopotaniu tego symbolu, ale trudno powiedzieć, czy dzisiaj przez szerszą publiczność młodzieżową zostałaby dobrze odczytana.

Nagle u wszystkich przedstawicieli społeczności naszej, zebranych na scenie, pojawia się potrzeba posiadania władzy, każdy wtedy dopiero pokaże, co potrafi, itp. Jeden przekrzykuje drugiego. Zgiełk jak Gombrowiczowska kupa. Muzyka ich ucisza.

Spokojnie, o człowieku ogólnie. Padają krótkie zdania; że człowiek ma mózg, że myśli, że może być wielki. To ważne, ale jedynie też ważne, a „kanapka z salcesonem” najważniejsza, bo nasza. A nasza społeczność radosna przecież.

Zmienia się światło. Wszyscy na czworakach, stwierdzają zgodnie, że my o duperełach rozmawiamy, a świat czeka i patrzy, świat patrzy i czeka (młodzi aktorzy, mówiąc te słowa, wykonują wymownie i czytelnie nasze podstawowe czynności i gesty dnia codziennego). Aż

zaczynają ubolewać, że społeczność bez tradycji jest mało warta. A najlepszą tradycją jest wódeczka, a jeszcze lepszą dwie. Lepsze białe niż czarne, lepsze ziemniaki niż banany... Co z nami będzie? W rytmie samby pojawia się to pytanie i pojawiają się wykonawcy z różnymi pudełkami współczesnych towarów. Tańczą i schodzą ze sceny. Koniec.

Nie jest to pełne streszczenie, tylko garść wrażeń spisanych wręcz na gorąco, w trakcie spektaklu i zaraz po nim.

Młoda obserwatorka sztuki, uczennica klasy drugiej szkoły średniej, nie żałowała swojej wieczornej wyprawy do teatru:

– *Bardzo mi się podobał występ „Zgrzytu”. Wszystkie sceny łączyły się – powiedziała Madzia po wyjściu z SDK-u – ze sobą logicznie. Zrobiły na mnie mocne wrażenie. Chociaż nie wszystko było dla mnie do końca jasne, to jednak z chęcią mogłabym obejrzeć spektakl jeszcze raz. Było i poważnie, i wesoło. Jak to w grotesce bywa.*

Zespół aktorski „Zgrzyt” – Spółka z o.o., składający się z uczniów szkół średnich i studentów, został doskonale dobrany. Głosy i teksty dostosowane do wizerunku zewnętrznego i charakterystycznego poszczególnych wykonawców. Dobra ich dykcja ułatwiała odbiór żywego produktu zespołu teatralnego. Warto zobaczyć ten spektakl, bo warto zobaczyć czasem, jacy jesteście, czy tego chcemy, czy nie. Groteskowa wiwisekcja narodu, którego jesteście częścią, różnie nastraja. Waszemu recenzentowi wyrób „Zgrzytu” przez zasianie niepokoju w spojrzeniu na nas i siebie nie pozwolił obejrzeć spokojnie kolejnego meczu piłkarskich mistrzostw świata. A i o taką wyższość sztuki też przecież chodzi.

Teka

Szesnastego czerwca Szkoła Podstawowa nr 9 w Sanoku obchodziła swoje święto oraz Dzień Sportu. Zaproszonymi gośćmi honorowymi byli: burmistrz **Edward Olejko**, gwardian ojciec **Edward Stanukiewicz**, **Irena Penar** z Urzędu Miasta, wizytator **Wiesława Kordas**, władze szkoły oraz Rada Rodziców.

uczniów młodszych (klasy IV i V) zwyciężyli: pierwsze miejsce – **Marta Witwicka** z klasy IVd, drugie miejsce **Domisław Więcek**, a trzecie **Rafał Gazdowicz** – obaj z Vb. W kategorii uczniów starszych (klasy VI i VII) zwyciężyli: miejsce pierwsze – **Iza Kwiatkowska** z VIc, drugie – **Małgorzata Władyska** z VIb, a trzecie – **Anna Chrzanowska** z VIc.

Odświętnie i konkursowo

Nieco później odbyło się otwarcie wystawy poświęconej twórczości Adama Mickiewicza. Przygotowana ona została przez **Halinę Więcek**. Uczniowie klas od IV do VII wcześniej zrobili albumy o poecie oraz prace na konkurs – „Ilustracje do lektur szkolnych”

Konkurs „Na najpiękniejszą ilustrację do lektury szkolnej” zorganizowała i oceniała Komisja Humanistyczna w składzie: **Halina Więcek**, **Halina Hatylak**, **Grażyna Szczepek**, **Krzyszyna Rakoczy** i **Lesława Kolasa**. Pierwsze miejsce w tym konkursie zajęła **Małgorzata Władyska** z VIb, a miejsce drugie **Maria Antonowicz** z Vc.



Odbył się również konkurs matematyczno-fizyczno-chemiczny, pod hasłem „Mistrz nad Mistrze”. Nad prawidłowym przebiegiem czuwali nauczyciele: **Halina Lejpras**, **Halina Jaremko**, **Lucyna Winnicka** i **Sabina Szklanna**. Uczestnikami byli uczniowie klasy VII i VIII, którzy uzyskali końcowe oceny celujące i laureaci przedmiotowi. Pierwsze miejsce zajęła **Katarzyna Irzyk** z klasy VIIIc, drugie **Marcin Raczkowski** z VIc, a trzecie miejsce przypadło **Tomkowi Fiorczakowi** z VIIIb.

Konkurs „Albumy o życiu i twórczości Adama Mickiewicza” zorganizowała **Halina Hatylak**, a oceniała polonistki: **Halina Hatylak**, **Lesława Kolasa** i **Krzyszyna Rakoczy**. Pierwsze miejsce zajęł **Domisław Więcek**, drugie **Przemek Cecuła** – obaj z Vb, a trzecie **Maciej Czarnicki** z VIe.

Konkurs ortograficzny w klasie IV zorganizowała **Halina Olander**, a w klasach V do VII **Krzyszyna Rakoczy**. Miejsce pierwsze w klasie IV zajęła **Jolanna Sławiak**. W klasie V **Paulina Drwięcka**, w VI **Patrycja Pałacka**, a w klasie VII **Tomasz Milczanowski**. Mistrzem ortografii w szkole została **Paulina Drwięcka** z Va.

Po ogłoszeniu wyników konkursowych w sali nr 19 odbyła się prezentacja filmów ukazujących życie i utwory Adama Mickiewicza. Zaprezentowano również fragment przedstawienia teatralnego przygotowanego przez **Halinę Hatylak**. Następnie odbył się „Geograficzny piknik” pod hasłem przewodnim: „Regionalizm w nauczaniu geografii”. Przygotowany on został przez **Janinę Dutkiewicz**. Wzięli w nim udział uczniowie klas piątych.

Nauczyciele biologii zorganizowali wystawę zielników, przygotowanych przez uczniów klas VI. Pod kierunkiem **Agnieszki i Wojciecha Stawarczyków** uczniowie klas od V do VIII przygotowali długoterminowe prace badawcze. Zaś nauczycielka geografii, pani **Janina Dutkiewicz** zorganizowała wystawę o Sanoku i przeprowadziła konkurs z wiedzy o regionie.

Około godziny 12 był uroczysty obiad dla nauczycieli oraz zaproszonych gości. Podczas posiłku, w pięknej scenografii przedstawiono „Kopciuszka”. Była to wersja w języku angielskim. Spektakl przygotowała **Jolanta Leśniak** z uczniami klasy VIc.

K. Mogilany

Zgłoś swoje kwiaty

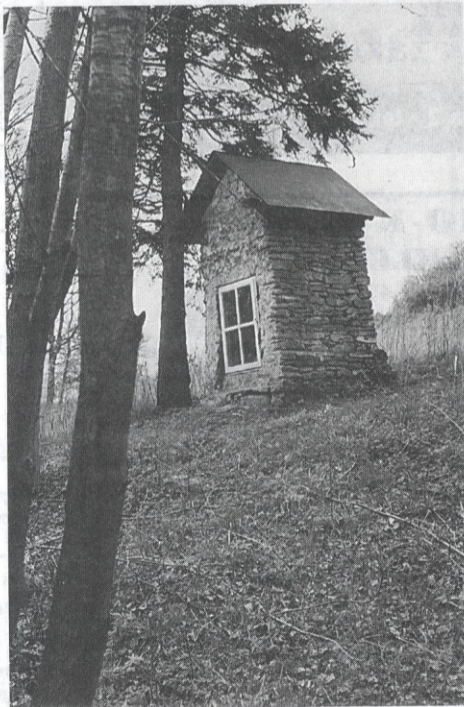


Te piękne ostróżki zakwitły w jednym z ogrodów zgłoszonych do naszego konkursu. Jeszcze czekamy na zgłoszenia, możesz zgłosić swój ogródek lub balkon. Zapraszamy.

KAMIENNE

*A tam w mech odziany kamień
Tam zaduma w wiatru graniu
Tam powietrze ma inny smak*

Wojciech Bellon



I ponownie jesteśmy na Pogórzu Bukowskim, w miejscu gdzie spod samego szczytu góry Dziedy 647 m n.p.m. wraz z potokiem brała kiedyś swój początek wieś Kamienna.

Znaczny spadek terenu sprawia, że wody spływają tu z licznych wodospadów, z których jeden dochodzi do wysokości 3 metrów. Schodząc prawym brzegiem odnajdujemy zarośniętą wiejską drogę oraz dobrze czytelne miejsca po zabudowaniach, których w latach trzydziestych było tu trzydzieści osiem.

Mniej więcej w połowie wsi stoi do dzisiaj murowana kamienna kapliczka zbudowana prawdopodobnie tuż przed II wojną światową. W dolnej części, dawnym centrum wsi są obecnie dwa sezonowo zamieszkałe gospodarstwa, ruiny dworku Jasińskich, cerkiewko i dobrze zachowany cmentarz. Po cerkwi zniszczonej w latach powojennych pozostały jedynie dwa kute żelazne krzyże ze zwieńczeń, oraz trójdzielny zarys fundamentów o wymiarach około 14x6 m. Kiedy ksiądz z Płonnego przyjeżdżał odprawiać mszę przebiegał się w sąsiadującym z cerkwią dworku. Była to budowla murowana z gliny i kamienia o wymiarach ok. 8x8 m, po której dzisiaj pozostały jedynie wałęsające się mury o grubości ok. 70 cm. W niewielkich oknach budynku widać z jednej strony metalowe kraty, zaś na zwałonym drewnianym stropie wyrosła bujna pokrzywa.

Po I wojnie światowej Batorowie, Goudowie, Przybosiowie z Gwoźnicy zakupili od Jasińskich połowę majątku, który po niepokojach II wojny światowej sprzedali Skarbowi Państwu.

W okresie międzywojennym Batorowie zamieszkiwali dworek i posiadali 40 ha ziemi. Dzisiaj go-

spodarzą jedynie na 30 arach, zaś z majątku dworskiego używają tylko studnię i dwie obszerne piwnice sklepione kolebkowo.

Współczesne zabudowania państwa Batorów w Kamiennem przypominają budowle wznieszone przez amerykańskich osadników na Dzikim Zachodzie. Pełna izolacja od świata gwarantowana i tylko kiedy czasem zatęsknią za wiadomościami, łączą akumulatory i włączają telewizor.

Zimą, gdy drogi zawiane śniegiem, przeczekują w mieście, lecz kiedy tylko wiosna sprawi, że wody w potokach opadną przyjeżdżają odpocząć od cywilizacji.

Pierwsza pisana wzmianka o Kamiennem pochodzi z 1553 r. Wiadomo też, że w 1864 r. dziedzicem Kamiennego i sąsiedniego Przybyszowa był **Aleksander Ryłski**. Początki upadku wsi to rok 1944 kiedy to podczas działań wojennych Niemcy zniszczyli 14 zagrod. Pozostałe uległy zniszczeniu w czasie walk z UPA i po wysiedleniach kiedy to między innymi cerkiew uległa rozbiórce. Po pustych wioskach wałęsały się psy i dziczące koty. Zwierzęta środowisk synantropijnych takie jak wróbel, bocian biały i jaskółka dymówka przeniosły się do zamieszkałych osiedli ludzkich.

Po przeszło pięćdziesięciu latach w miejscach gdzie „na pniu” pozostał owies, dzisiaj rośnie las. Gdy porównamy mapę współczesną Bieszczadów i Pogórzy z tą z lat międzywojennych, widzimy o ile wzrosła lesistość na tym terenie. Na pewno nie jest to las najpiękniejszy i najwartościowszy, jednak nie zapominajmy, że stanowi on idealny przedplon i naturalną osłonę dla przyszłych lasów. Las ten spełnia również bardzo ważną rolę wodochronną i glebochronną, jest siedliskiem wielu zwierząt i roślin. W każdej z opuszczonych dolin odnotowaliśmy derkacza – ptaka, który w wielu krajach Europy Zachodniej nie znajduje tak dogodnych środowisk. W szuwarach niewielkich stawów wprowadzają swoje młode kaczkę krzyżówki, które zabawnie umykają przed dziwnymi spojrzeniami ludzi.

Fajnie jest w Kamiennem.

Agata i Maciej Skowrońscy

Piątek 26 czerwca

17.30 Program lokalny (powtórka z 24.06), 18.00 Miś Uszatek – bajka, 18.25 Stolicy i metropolie świata odc. 3 progr. krajoznawczy, 18.55 Przygody zwierząt odc. 1 – progr. ekologiczny, 19.25 Teletekst lokalny, 21.03 Życiowe dylematy – film fabularny, 21.48 Niezwykłe sporty, 22.00 Cudowne dziewczyny na Kalifornijskiej Rivierze – film, 23.00 Teletekst lokalny.

Sobota 27 czerwca

18.00 Miś Uszatek – bajka, 18.25 Przygody zwierząt odc. 2 – progr. ekologiczny, 18.50 Polskie drogi – film prod. polskiej, 20.25 Teletekst lokalny, 21.03 Amerykańscy gladiatorzy – teleturniej prod. USA, 21.48 Niezwykłe sporty, 22.00 Dokąd zawiedzie nas dzień – dramat, 23.40 Teletekst lokalny.

Niedziela 28 czerwca

17.30 Program lokalny, 18.00 Bajki dla dzieci, 18.20 Video wizyty odc. 1 – progr. krajoznawczy, 18.55 Dekalog IX – film prod. polskiej, 20.00 Program lokalny (powtórka), 20.30 Teletekst lokalny, 21.03 Homo Faber – dramat, 22.50 Teletekst lokalny.

Poniedziałek 29 czerwca

17.30 Program lokalny (powtórka z 28.06), 18.00 Miś Uszatek – bajka, 18.25 Dzień za dniem – progr. dokumentalny, 18.45 Oko w oko – Andrzej Mleczko, 19.20 Z kamerą po świecie – progr. publicystyczny, 19.50 Historia pewnego małżeństwa odc. 3 film obyczajowy, 21.03 Nowa fala 74,5 MHz odc. 67, 21.48 Bezpieczeństwo na drodze, 21.55 Teletekst lokalny.

Wtorek 30 czerwca

18.00 Przygody kota Filemona, 18.25 Mistrz – prezydent, 18.55 Oko w oko – Maria Ciunelis, 19.25 Z kamerą po świecie odc. 6, 19.55 Biała wizytówka odc. 3 – film prod. polskiej, 21.03 Bellamy odc. 16 – film, 21.48 Niezwykłe sporty – progr. sportowy, 21.55 Teletekst lokalny.

Środa 1 lipca

17.30 Program lokalny, 18.00 Przygody kota Filemona – bajka, 18.30 Dzikie manewry cz. 1 – komedia, 20.00 Program lokalny (powtórka), 20.30 Paragraf zero – progr. dokumentalny, 21.03 Sąd kryminalny odc. 3 – film, 21.48 Bezpieczeństwo na drodze, 21.55 teletekst lokalny.

Czwartek 2 lipca

Do chwili oddania numeru, z przyczyn technicznych telewizji kablowej, nie otrzymaliśmy programu na ten dzień.

Program może ulec zmianie

SALON - „RADIOMAN”

NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU

– RADIA SAMOCHODOWE
– GŁOŚNIKI
– ANTENY
UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)

CZYNNE
9⁰⁰ - 17⁰⁰

tel. (090) 248 779

ŻALUZJE

FIRMY **KARO**

OFERUJEMY:

- ★ żaluzje poziome
- ★ rolety

PROMOCJA ŻALUZJI PIONOWYCH

(VERTICALE) od 37,50 zł/m²

Ponadto oferujemy:

- NAPRAWY
 - SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH
- Sanok, ul. Kościuszki 31
tel. 464-19-12, 463-35-98



FIRMA
HANDLOWO-
REKLAMOWA

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(hala targowa – stoisko nr 22)
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
 - sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
- ZAPRASZAMY!**

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

tel. 463-78-98
Adres: Sanok, Grzegorza 2

Termin zapłaty – 3 miesiące
Czas trwania kursu – 1 miesiąc

Centrum szkolenia kierowców
„WAREX”

PRAWO JAZDY

HERMO-BUD

Nowoczesne instalacje
sanitarne i grzewcze

Usługi w zakresie:

- ★ Instalacje C.O. z miedzi i tworzyw sztucznych
- ★ Nowoczesne systemy grzewcze
- ★ Kotłownie olejowe, gazowe
- ★ Instalacje wodno-kanalizacyjne

Sanok, ul. Heweliusza 1/63
tel. (0-13) 463-27-16

Biurowo ogłoszeń
„Tygodnika Sanockiego”
zaprasza

WOJAN

– stara firma w nowym miejscu
Sanok, ul. Rymanowska 54
(budynek młyn) – tel. 463-05-74

poleca:

- Siding amerykański – biały – 17,70 zł/m²
- Siding amerykański – kolory – 20,50 zł/m²

(realizacja zamówienia do 5 dni)

Okładzina belgijska Rolvaplast – 17,30 zł/m² biała
podłogi panelowe, boazerie, kasetony, pianki, silikon

Raty do 5000 zł bez żyrantów – formalności na miejscu

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

oraz

pośrednictwo w zakupie bruku

BUDIMAR • Sanok • ul. Sanowa 2 • tel. 4640135 • (090) 371-142

FOTO-STUDIO-KOLOR

ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJEĆ
- PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- APARATY NA RATY
- SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA

Uwaga! Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2
tel. 463-42-12

REKLAMY

MARLEY® STANLEY®

DRZWI HARMONIJKOWE SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH

MEBLE KUCHENNE NA ZAMÓWIENIA

- drewno lite (dąb, buk)
- MDF
- postforming
- płyta

SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

ul. Jagiellońska 7, tel. 463-21-06

Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



PIZZERIA – RESTAURACJA

BUSTAR

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE
tel. (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

OKAZJA!!!
STAŁY RABAT 5%
NA KAŻDY TOWAR

od 1.06.98 do 31.07.98

Sklep „Cobra”
Sanok, ul. Franciszkańska 3

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

- wiórowe
- laminowane
- blaty kuchenne postforming
- sklejką
- pilśniowe, lakierowane
- drzwiczki do mebli kuchennych MDF
- unilam

CIĘCIE PŁYT NA WYMIAR

SANOK, ul. II Armii WP 40
(baza SPB)

TEL. (0-13) 463-29-91

czynny 8.00 - 16.00
soboty 9.00 - 13.00

Przedsiębiorstwo Budowlane
EL-BUD
Hurtownia Materiałów Elektrycznych

świadczy usługi:
ELEKTROINSTALACYJNE
oferuje:
MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
w hurcie i detalu - niskie ceny
KABLE - ceny fabryczne!!!

ZAPRASZAMY! od 7.00 do 17.00

38-500 Sanok, ul. Bema 5,
(teren hurtowni „Selco”)
tel. 463-50-21 wew. 39

TO MIEJSCE CZEKA NA CIEBIE!

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg, nieograniczony, licytacyjny na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka przeznaczonego na prowadzenie działalności dowolnej

Przetarg odbędzie się w dniu: 8 lipca 1998 r. o godzinie 10-tej w siedzibie Urzędu Miasta – pok. 64 – Sala Herbowa.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu lokalu liczonego wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka pok. nr 34 II p. najpóźniej do dnia 7 lipca 1998 r. do godziny 12-tej.

Przedmiotem przetargu jest:

1. lokal użytkowy w Nowej Hali przy ul. Reymonta 6 (dawny OTL) o powierzchni użytkowej 972,27 m².

Cena wywoławcza za m² lokalu wynosi 3,00 zł

Wadium za lokal wynosi: 2.916,81 zł

Branża dowolna.

Uwaga!!! cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT 22%

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. (tel. 463-02-92) w dniu 7 lipca 1998 r. w godzinach od 8-mej do 12-tej udzieli informacji o lokalu łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Referat d/s Mieszkaniowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do wszystkich lub niektórych lokali objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawnionych w okresie 3 lat poprzedzających datę przetargu.

UCHWAŁA Nr LXXX/574/98

Rady Miasta Sanoka z dnia 4 czerwca 1998 r. w sprawie nadania nazw nowym ulicom.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 13 poz. 74 z późn. zm.).

Rada Miasta Sanoka uchwala, co następuje:

§ 1

1. Nadać nowe nazwy niektórym ulicom na terenie miasta Sanoka.
2. Szczegółowy opis ulic, którym niniejszą uchwałą nadaje się nazwę zawiera załącznik nr 1 do uchwały.

§ 2

Wykonanie niniejszej uchwały zleca się Burmistrzowi Miasta Sanoka celem uporządkowania spraw związanych z numeracją nieruchomości, oznakowaniem ulic oraz spraw meldunkowych.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń.

Przewodniczący Rady Miasta
Andrzej Radwański

Załącznik nr 1 do Uchwały Nr LXXX/574/98 Rady Miasta Sanoka z dnia 4 czerwca 1998 r.

1. Droga biegnąca od ul. Królowej Bony w kierunku południowo-wschodnim do mostu na Sanie, oznaczona w ewidencji gruntów obrębu Sanok-Śródmieście jako działki nr: 749,761/2, 760/2, 752/2, 1055/3 otrzymuje nazwę **ulica Królowej Bony**.

2. Droga biegnąca od ul. Głowackiego w kierunku wschodnim do ul. Warzywnej oznaczona w ewidencji gruntów obrębu Sanok-Posada jako działka nr 710 otrzymuje nazwę **ulica Karola Kenara**.

3. Droga biegnąca od ul. Konopnickiej w kierunku wschodnim a następnie południowym, oznaczona w ewidencji gruntów obrębu Sanok-Dąbrówka jako działki nr: 1676/12 i 1680/1 otrzymuje nazwę **ulica Jarzębinowa**.

4. Droga biegnąca od ul. Jarosława Iwaszkiewicza w kierunku południowym, oznaczona w ewidencji gruntów obrębu Sanok-Dąbrówka jako działka nr 1022/2 otrzymuje nazwę **ulica Stefana Żeromskiego**.

5. Droga biegnąca od ul. Jarosława Iwaszkiewicza w kierunku zachodnim oznaczona w ewidencji gruntów obrębu Sanok-Dąbrówka jako działki nr: 1022/15, 1022/20, 1022/21, 1022/22, 1025 otrzymuje nazwę **ulica Melchiora Wańkiewicza**.

6. Droga biegnąca od ul. Mokrej w kierunku południowym oznaczona w ewidencji gruntów obrębu Sanok-Dąbrówka jako działki nr: 1165, 1389 otrzymuje nazwę **ulica Graniczna**.

7. Droga biegnąca od wymienionej w pkt 6 w kierunku wschodnim oznaczona w ewidencji gruntów obrębu Sanok-Dąbrówka jako działka nr 1390 otrzymuje nazwę **ulica Dworska**.

8. Droga biegnąca od ul. 1000-Lecia w kierunku południowym oznaczona w ewidencji gruntów obrębu Sanok-Dąbrówka jako działka nr 1407 otrzymuje nazwę **ulica Kalinowa**.



BANK ZACHODNI SA

FILIA W SANOKU

**OPROCENTOWANIE LOKAT TERMINOWYCH
O STAŁEJ STOPIE PROCENTOWEJ
OBOWIĄZUJĄCE OD DNIA 01.04.1998 r.**

wkłady:	1 miesięczne	-	19,00%
	2 miesięczne	-	19,20%
	3 miesięczne	-	19,56%
	6 miesięczne	-	19,80%

oraz przy zmiennej stopie procentowej
wkłady 12 miesięczne - 20,64%

Jeżeli chcesz dobrze ulokować gotówkę powyżej 20.000 zł zapraszamy do indywidualnych negocjacji dotyczących oprocentowania lokaty.

Zapraszamy serdecznie do naszej Filii w ratuszu „pod zegarem” – Rynek 16 w dni robocze w godzinach od 8.00 do 17.00 tel. 463-47-51

SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ



WYMIENIĆ STARE NA NOWE



Przyjdź do nas, oddaj nam starą

- ✦ PRALKĘ
- ✦ CHŁODZIARKĘ
- ✦ KUCHNIĘ GAZOWĄ
- ✦ KUCHNIĘ ELEKTRYCZNA
- ORAZ INNY SPRZĘT A.G.D.

(bez względu na markę, wiek, stan techniczny)

a sprzedamy Ci nowy wspaniały sprzęt z dużym rabatem.

P.H.U. „TOMDEX”, Sanok, ul. 3-go Maja 15
Sklep „Hermes”, tel. 4633554

USŁUGI MEDYCZNE

GABINET LEKARSKI
Paweł Domański
lek. chorób wewnętrznych
Sanok - ul. Sobieskiego 6
Pon. Śr. Piątek od 16⁰⁰ do 18⁰⁰
tel. 090-397-157
— WIZYTY DOMOWE —

JANUSZ HYDZIK
specjalista ginekolog-endokrynolog
SANOK • BEMA 3
ŚRODA 16.00-18.00
tel. 4634820

**SANOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI SANITARNYCH**
„SANPIS” sp. z o.o.
ul. Stapińskiego 2 (obok Santexu),
tel. 013 463 13 10

świadczy **USŁUGI** w zakresie
- instalacje c.o., wod.-kan., gaz.
- kotłownie olejowe, gazowe
oraz **SPRZEDAŻ**
w nowo otwartym sklepie
- materiały instalacyjne
- kotły, grzejniki, bojery renomowanych firm

CZEKAMY NA CIEBIE!

25 MAJA

topoczątek promocji systemu mebli dla dzieci

S M Y K

- to trzydzieści pozycji mebli pojedynczych
- to możliwość umeblowania pokoju dla dziecka tak jak chcesz
- to trzy kolory
- to meble wyróżnione na Międzynarodowych Targach Poznańskich „MEBLE '98”
- w promocji 50% taniej
- w sprzedaży gotówkowej i ratalnej
- dostawa do domu gratis

Wybierz „SMYKA”
zrób dziecku przyjemność

LIWEX

ul. Krakowska 166
tel. 463-21-64

„Budimar”

Sanok • ul. Jagiellońska 5/6
• tel. 463-66-47 •

Wykonuje usługi w zakresie:
układanie kostki brukowej
oraz
pośrednictwo w zakupie bruku
Niskie ceny
Wysoka jakość usług

• **POŚCIEL:** kora, bawełna, frotté
• **KOŁDRY:** poliester, pierze, wełna
• **KOCE, RĘCZNIKI, ŚPIWORY** oraz bieliznę i odzież

- NAJWIĘKSZY WYBÓR
- BARDZO KORZYSTNE CENY

SKLEPY

- przy ul. Lipińskiego 16 (naprzeciw dworca PKS)
- SDH, I piętro



P.P.H.U. „LOWO” SANOK

ul. STASZICA 18 TEL. 463-71-72
TEL./FAX 463-13-26

oferuje w cenach producenta

- ★ Blachy dachówkowe i trapezowe RAUTARUUKKI PL.
 - ★ Okna i drzwi PCV – KBE, Panorama, okucia Siegenia
 - ★ Okna dachowe – FAKRO
 - ★ Okna drewniane – Urzędowski, Kobiór
 - ★ Stolarka aluminiowa – drzwi, witryny okna, fasady itd.
 - ★ Drzwi wewnętrzne – Polskone Lublin, Stolbud Warszawa
 - ★ Folie dachowe, rynny PCV, parapety zewnętrzne i wewnętrzne, drzwi garażowe i bramy NORMSTAHL
 - ★ Dachówki ceramiczne RuppCeramika
- TOWAR DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE WŁASNYM TRANSPORTEM!**
RABATY DLA FIRM!
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA!

W sprawach reklamy
- zadzwoń 464-02-21

OknoPlus

OKNA PCV
szyby ciepłochronne – GRATIS
Sanok, ul. Rymanowska 50
tel. 463 08 71

SALON „EDEN”

sprzedaż i wypożyczanie

- sukien ślubnych firmy „Madonna” wraz z dodatkami
- sukien okazyjnych

38-500 Sanok
ul. Orzeszkowej 3
tel. 463 25 45
tel./dom 463 41 75

SZWEDZKIE BLACHY DACHOWE

TO POKRYCIA NA KTÓRYCH MOŻNĄ POLEGAĆ

Zależy od Ciebie, czym pokryjesz swój dach ???

• Blachy dachówkowe :

Plannja Royal
Plannja Rapid
Plannja Regola

Proponujemy Ci najniższe ceny w kraju



Generalny Importer Plannja

• Blachy trapezowe i płaskie :

Blachy powlekane
Blachy ocynkowane

Ponadto oferujemy Szwedzki System Orynowania SIBA, oraz wszelkie akcesoria

Dębica, ul. Drogowców 7, Tel./Fax (014) 682-2822

Sanok, ul. Bema 5, Tel. (090) 370-340
Jarosław, Garbarze 4, Tel. (016) 621-1107
Tarnów, ul. Krakowska 246, Tel. 267-163
Lublin, ul. Nowy Świat 30, Tel. (081) 744-5940

Rok Mickiewiczowski stał się okazją do zorganizowania przez Gminne Biblioteki w Trepczy i Jurowcach, Szkołę Podstawową w Kostarowcach oraz Urząd Gminy w Sanoku Konkursu Mickiewiczowskiego.

Konkurs o wieszczu

Impreza ta została zorganizowana z myślą o czytelnikach 11 bibliotek z terenu gminy Sanok w grupie wiekowej do lat 15. Piętnastego czerwca w Szkole Podstawowej w Kostarowcach spotkały się 3-osobowe drużyny reprezentujące poszczególne biblioteki. Każda drużyna oprócz odpowiedzi na pytania recytowała dowolnie wybrany fragment z twórczości poety. Oceniane były także wykonane przez uczestników piękne albumy o Adamie Mickiewiczu. W końcowej punktacji zwyciężyła drużyna z Mrzygotodu.

Podczas obrad jury, dzieci ze szkoły w Kostarowcach wystąpiły z ciekawym montażem słowno-muzycznym przybliżając widowni postać wielkiego poety i patriotę w 200 rocznicę urodzin.

K. Kafara

Olimpiada Wiedzy o AIDS

Uczniowie szkół podstawowych i średnich – zwycięzcy etapów rejonowych w liczbie 20 wzięli udział w Wojewódzkim Etapie I Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o AIDS. Organizowana przez Krajowe Biuro Koordynacyjne d/s Zapobiegania AIDS w Warszawie, Wojewódzką Stację Sanitarno – Epidemiologiczną z/s w Sanoku i Kuratorium Oświaty w Krośnie impreza edukacyjna ma na celu poszerzenie wiedzy młodzieży na temat zapobiegania zakażeniu HIV oraz kształtowanie pozytywnych postaw wobec ludzi chorych na AIDS i żyjących z wirusem HIV.

W konkursowych zmaganiach na medalowych miejscach znalazły się: **Monika Sokołowska** ze Szkoły Podstawowej Nr7 w Sanoku, **Anna Gancarska** z I Liceum Ogólnokształcącego w Jaśle i **Justyna Liszkowska** z Liceum Ogólnokształcącego w Ustrzykach Dolnych. Monika jako główna laureatka uczestniczyć będzie w etapie centralnym olimpiady.

Staraniem organizatorów wszyscy uczestnicy imprezy otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy.

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
tel. 463-06-03
zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę sieci wodociągowej na Osiedlu Szklana Górka przy ul. Szklanej i Kasprzaka w Sanoku.

Termin realizacji zamówienia: 31 sierpnia 1998 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście lub poprosić o wysłanie pocztą w Urzędzie Miasta w Sanoku, Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 7.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta, Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1 pokój nr 4.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Zygmunt Borowski tel. 465-28-33, mgr inż. Maciej Mazur tel. 465-28-35.

Termin składania ofert upływa 7 lipca 1998 o godz. 9-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka pokój nr 64 w dniu 7 lipca 1998 r. o godz. 10-tej.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) złożą dokumenty zgodnie z art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,
- 2) nie podlegają wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na podstawie art. 19 w/w Ustawy,
- 3) w pełni akceptują warunki zamawiającego określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Miasta Sanoka

38-500 Sanok, ul. Rynek 1 tel. (013) 465 28 11 fax (013) 463 08 90

ogłasza przetarg dwustopniowy ofertowy

na dostawę i zainstalowanie urządzeń systemu miejskiej telewizji dozorowej dla miasta Sanoka

Wstępną specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 31.

Uprawnionym do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Wojciech Wyrzyński, tel. (013) 465 28 70, w godz. 9⁰⁰-12⁰⁰.

Zamkniętą kopertę z ofertą wstępną należy złożyć w siedzibie zamawiającego, pokój nr 31 do dnia 15 lipca 1998 r. do godz. 12⁰⁰.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.

Urząd Miasta Sanoka

przypomina właścicielom nieruchomości, położonych na terenie miasta, o obowiązku przyłączenia się do istniejącej w ulicy kanalizacji sanitarnej do dnia 31 października br.

Obowiązek przyłączenia nieruchomości do kanalizacji sanitarnej wynika z ustawy z dnia 13.09.1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz Regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie miasta Sanoka stanowiącego załącznik do Uchwały Rady Miasta Sanoka z dnia 19.03.1998 r. Urząd Miasta Sanoka ponosi wysokie koszty w związku z budową kanalizacji sanitarnej, która następnie nie jest wykorzystywana.

Dlatego też konsekwencją nie wykonania w/w obowiązku jest skierowanie sprawy do Kolegium d/s Wykroczeń.

Jednocześnie informuje się właścicieli nieruchomości, którzy nie mają możliwości przyłączenia się do funkcjonującej kanalizacji sanitarnej i gromadzą ścieki w szczelnych zbiornikach bezodpływowych o obowiązku: zlecenia wywozu odpadów płynnych wyłącznie podmiotowi uprawnionemu – firmie SPGK Sp. z o.o. i przechowywania rachunków za wywóz w/w odpadów.

SPORT SZKOLNY

„Ósemka” rządzi w województwie

Szkoła Podstawowa nr 8 zwyciężyła w rankingu „Sport dla każdego” na najbardziej usportowioną szkołę województwa (w kategorii szkół ponadpodstawowych wygrała sanocka „budowlanka”). W tym roku szkolnym tylko jeden nasz zespół dotarł do zawodów centralnych – czwórboistki z „ósemki”. Właśnie ich start w Kielcach był ostatnim przed wakacjami wydarzeniem w sanockim sporcie szkolnym. Podopieczne Ryszarda Długosza wypadły lepiej niż dobrze, wśród 49 drużyn zajmując 23. miejsce.

Dziewczęta z „ósemki” zgromadziły 1627 punktów, z czego najwięcej zdobyła **Krysia Michalska**, ostatecznie sklasyfikowana na 32. pozycji w stawce prawie 300 czwórboistek. W biegu na 60 metrów uzyskała czas 8,70 sek, na 600 metrów – 1.51,77, wżwyz skoczyła 125 cm, a piłeczką palantową rzuciła na odległość 41,5 metra. Właśnie w tej ostatniej konkurencji nasze za-

wodniczki czuły się zdecydowanie najlepiej, 9. wynik uzyskała **Tosia Szul**, 13. **Sabina Piławska**, a 14. wspomniana już **Michalska**. Wysoka ręka profesora Długosza, na każdym treningu dziewczęta wykonywały po 150 rzutów... Oprócz wymienionych „ósemkę” reprezentowały **Ania Woźny**, **Daria Blecharczyk** i **Sabina Kurasik**.

Na zdjęciu poniżej czwórboistki z „ósemki”, od lewej: **Sabina Kurasik**, **Krysia Michalska**, **Daria Blecharczyk**, trener **Ryszard Długosz**, **Sabina Piławska**, **Ania Woźny** i **Tosia Szul**.



Nieco wcześniej sukces odnieśli też chłopcy z „ósemki”, w makroregionalnej lidze lekkoatletycznej podstawówek zajmując 3. miejsce.

Zawody rozegrano w Mielcu, zwyciężyła SP91 Kraków, przed SP6 Mielec. Różnice punktowe między pierwszymi trzema zespołami były minimalne, nasza szkoła mogłaby nawet wygrać, gdyby nie zdrowotna absencja najlepszego ze skoczków wżwyz, **Grzeška Bańkowskiego**. Pod jego nieobecność najlepszy wynik z naszych zawodników uzyskał inny skoczek, **Wojtek Lach**, który zaliczył 160 centymetrów. Właśnie w tej konkurencji „ósemka” miała najwięcej reprezentantów, oprócz **Lacha** skakali **Daniel Pastyrzak**, **Zbyszek Paszta**, **Piotrek Łożański**, **Konrad Kawa**, **Paweł Szeruga** i **Jarek Grzesik**, który pobiegł też w sztafecie razem z **Marcinem Drwiągą**, **Przemkiem Sobolewskim** i **Mackiem Niemcem**. Każdy ze sztafetowców walczył w jeszcze jednej dyscyplinie, **Sobolewski** i **Niemiec** pobiegli na 100 metrów, a **Drwiąga** skakał w dal. Skład naszego zespołu uzupełniło czterech kulomiotów – **Krzystian Pawlikowski**, **Michał Czytajło**, **Benek Zajac** i **Maciek Kopij**.

Sportowy rok w SP8 zakończono tradycyjnym, szóstym już podsumowaniem konkursu na „Złotą Dziesiątkę” szkolnych sportowców. Znaleźli

7. Grzesik, 8. Pastyrzak, 9. Lach, 10. Paszta. Impreza miała „wesół” charakter, muzyczne przerwywniki zapewnił złożony z byłych uczniów tej



się w niej uczniowie, którzy startowali w kilku zawodach rangi wojewódzkiej, makroregionalnej i centralnej. Pierwsze cztery miejsca zajęły dziewczęta: wygrała **Woźny**, przed **Piławską**, **Szul** i **Michalską**. Na kolejnych pozycjach znaleźli się: 5. **Drwiąga**, 6. **Blecharczyk**,

szkoły zespół **Fuzz**, działający przy Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek”. Takie *Prawie do nieba* Roberta Chojnackiego zabrzmiło niczego sobie. Na koniec były grupowe zdjęcia, w jednokolorowych zielonych koszulkach.

B. Błażewicz

Zwycięstwo bez rozpoznania

W ubiegły weekend na popularnych Serpentykach (trasa Sanok - Przemyśl) odbył się XVIII Międzynarodowy Bieszczadzki Wyścig Górski „Hipoł”, będący eliminacją Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski oraz Mistrzostw Strefy FIA Europy Centralnej. Jedną z klas wygrał Mariusz Borczyk, startujący w barwach organizatora imprezy - krośnieńskiego Automobilklubu Małopolskiego.

Mariusz Borczyk jadąc na Fiacie CC Sporting zwyciężył w klasie „A” pojazdów o pojemności do 1150 cm³, wyprzedzając Mirosława Drożdża z Automobilklubu Rzeszowskiego. Sanocki kierowca był nieco zaskoczony swym zwycięstwem, gdyż nie miał okazji zapoznać się z trasą przed wyścigiem - jeszcze kilka godzin wcześniej, w nocy, wraz z mechanikiem „dostrajał” samochód. Nie byłoby sukcesu Borczyka, gdyby nie sponsoring Zakładu Przczep i Naczep w Zaslawiu oraz firmy „Drobeko” pana A. Jastrzębskiego.

Tegoroczny wyścig był znakomicie zorganizowany, około 10 tysięcy kibiców obserwowało walkę 50 samochodowych „górał”, w tym 5 z Czech i Słowacji. Właśnie kierowcy z południowej

granicy wygrali w klasyfikacji generalnej - zwyciężył Czech Patrik Semlbauer na Oplu Lotusie przed Słowakiem Emilio Janzo na Fordzie Sierra Cosworth. Dopiero trzeci był najlepszy z polskich rajdowców Krzysztof Wodziński (Automobilklub „Rzemieślnik” Warszawa) na Formule Kwool. W poszczególnych klasach triumfowali:

- KL. A: poniżej 2.000 cm³ - Jan Kościuszko (Automobilklub Krakowski) na Renault Clio Maxi, powyżej 2.000 cm³ - Tomasz Mikołajczyk (Automobilklub Polski) na Fordzie Escorcie Cosworth, - KL. N: poniżej 1.150 cm³ - Ryszard Borowski (Automobilklub Śląski) na Fiacie CC Sporting, poniżej 2.000 cm³ - Grzegorz Baran („Rzemieślnik”) na Renault Clio Williams, powyżej 2.000 cm³ - Jarosław Hebda (Automobilklub Małopolski) na Oplu Calibrze,

- KL. H: poniżej 1.600 cm³ - Tomasz Dąbrowski („Rzemieślnik”) na Toyocie Corolli, poniżej 2.000 cm³ - Marek Gaciarz (Automobilklub Śląski) na Peugeocie 309 GTi, powyżej 2.000 cm³ - Henryk Mandra (Automobilklub Mysłowicki) na Toyocie Carina,

- KL. E (bolidy): poniżej 1.300 cm³ - Krzysztof Wodziński („Rzemieślnik” Warszawa) na formule Kwool, poniżej 1.600 cm³ - Bogdan Krachulec (Automobilklub Częstochowski) na Estonii 21, poniżej 2.000 cm³ - Robert Podolski (Automobilklub Kielecki) na Estonii.

(blaz)

Wypadek przy pracy

Na zakończenie sezonu zasadniczego dotkliwej porażki doznali Komunalni, w meczu z Mechanizatorem Ustrzyki Dolne zdobywając tylko pół punktu. Ostatnio w podobnych rozmiarach nasi szachiści przegrali przed rokiem w finale ligi okręgowej z Brzozowia.

Tym razem remis wywalczyła jedynie Anna Perschke i to dość szczęśliwie. Inaczej było z pozostałymi naszymi zawodnikami - Marian Gołkowski, Zbigniew Wojciechowski, Andrzej Bacior, Marek Mróz i junior Gracjan Konieczny, musieli uznać wyższość rywali, mimo wyrównanych partii. Tak wysoką porażkę uznać można za wypadek przy pracy, bowiem sezon był dla Komunalnych udany. Rundę zasadniczą zakończyli na 2. miejscu, kwalifikując się do okręgowego finału, który rozegrany zostanie jesienią.

KOMUNALNI - MECHANIZATOR 0,5 - 5,5.
Punkty: Perschke - 0,5.

(b)

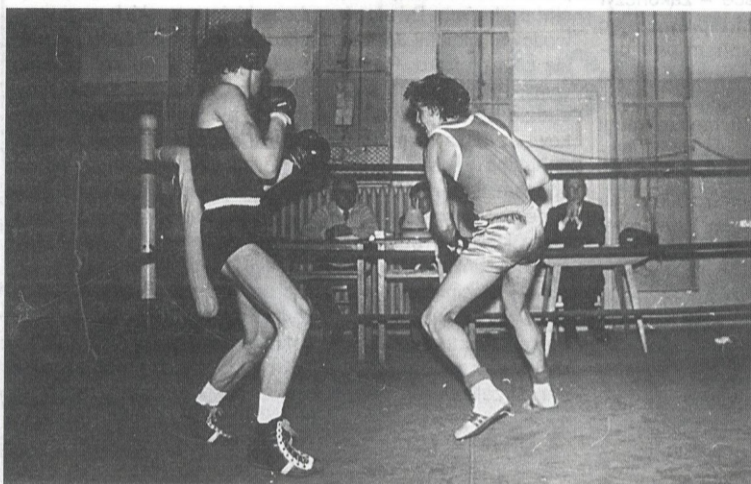
Sanockie boksowanie

Jak już informowaliśmy, w Sanoku reaktywowana zostanie sekcja bokserska, której działalność zawieszono w 1990 roku. Sekcja funkcjonowała wówczas w strukturach Stali Sanok, teraz natomiast powstanie samodzielny Bokserski Klub Sportowy Sanok. Przypomnijmy zatem pokrótce historię tej sekcji w naszym mieście, jej sukcesy oraz zawodników, trenerów i działaczy, dzięki którym sanocki boks przez prawie czterdzieści lat istniał na polskiej mapie sportowej.

W powojennej Polsce sport rozwijał się stosunkowo szybko. Wojenna zawierucha nie zmiotła z powierzchni ziemi istniejących już klubów sportowych, a zahamowała jedynie ich rozwój i działalność. Pasjonaci sportu, którym los pozwolił przetrwać ciężkie lata walk, kontynuowali swoją pracę. Dochodzili do nich nowi, powołujący do życia nowe organizmy sportowe, często przy rodzimych zakładach pracy. Oddany miłośnik sportu nie brakowało również w Sanoku. Już w 1946 roku powstał nowy klub Stal. Cztery lata później, zawodnik i trener

padowi, dwóch - Zbigniew Jabłoński i Eugeniusz Cielieński zasilili szeregi Stali Rzeszów.

Cztery lata czekał Sanok na reaktywowanie sekcji bokserskiej. Sztuki tej dokonała grupa działaczy, w której uczestniczył były zawodnik Władysław Grabowski. Drużynę seniorów zgłoszono do rozgrywek o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej, równocześnie szkoląc młodych adeptów pięściarstwa. W drużynie boksowali: Edward Posadzki, Florian Wesoły, Zdzisław Rybczak, Mieczysław Świąc, Stanisław Kowalski czy Michał Srogi. Pie-



Na ringu Adam Wiszyński walczy ze Zbigniewem Pacuszko z BKS Bolesławiec.

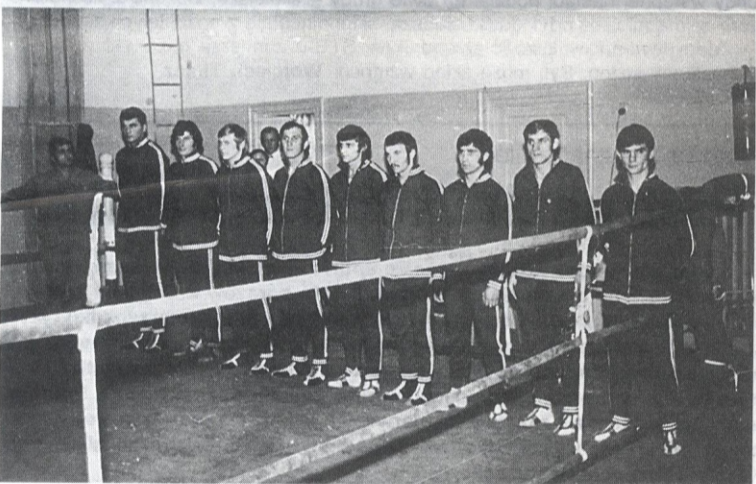
dze półśredniej. Nowakowski uczestniczył także w mistrzostwach Europy w Pradze w 1957 roku. Spod jego ręki wyszło wielu wspaniałych zawodników, znanych nie tylko na arenie krajowej, ale i międzynarodowej. Wystarczy wspomnieć Walerego Wójcika - młodzieżowego wicemistrza Europy, Jana Sybillę - przez kilka lat czołowego polskiego „papierowca”, Jana Drągę - młodzieżowego reprezentanta Polski czy Antoniego Rakoczego - rywala Andrzeja Biegalskiego w reprezentacji juniorów i młodzieżówki.

Od 1975 do pracy z młodzieżą zaangażowany został Marian Mikrut. Sekcja w tym czasie prowadziła działalność w trzech grupach wiekowych: seniorów, juniorów i początkujących. Seniorzy od 1976 roku rokrocznie startują w rozgrywkach o wejście do II ligi, ponadto w turniejach indywidualnych o mistrzostwo Polski i okręgu. Juniorzy natomiast wielokrotnie zdobywali tytuły mistrzów makroregionu i kwalifikowali się do Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Stanowili bezpośrednio zaplecze pierwszego zespołu, gwarantując ciągły dopływ uzdolnionych bokserów do pierwszego składu. Należeli do nich: Ryszard Majewski, Marian Sajdak - późniejsi zawodnicy GKS Jastrzębie, Stanisław Kardasiński - późniejszy pięściarz GKS Jaworzno, Krzysztof Jagodziński - w następnych latach bokser Walki Zabrze oraz Marian Fedak - reprezentował barwy narodowe w spotkaniu młodzieżówek z Węgrami. W 1978 roku z klubu odszedł Tadeusz Nowakowski, a jego miejsce zajął Marian Mikrut. Z młodzieżą pracę rozpoczął Florian Wesoły. W sezonie 1978/79 seniorzy byli o krok od awansu do II ligi, jednak dwoma małymi punktami wyprzedził ich GKS Katowice. W edycji Pucharu Polski na szczeblu tej ligi sanoczanianie zajęli pierwsze miejsce.

Po reorganizacji rozgrywek ligowych w 1982 roku, Stal Sanok awansowała do II ligi. Po rocznym pobycie przyszło im wszakże przelknąć gorzki smak degradacji. Złożyło się na to wiele czynników, a najważniejszy z nich to brak doświadczenia. Przeciwnikami Stali były bowiem drużyny legitymujące się wieloletnim stażem w rozgrywkach I i II ligi. Po spadku drużyna czę-

ściowo uległa rozpadowi. Kilku młodych zawodników zasililo szeregi śląskich klubów, pozostali natomiast walczyli o powrót w szeregi drugoligowców. W 1987 roku pieczę nad pierwszą drużyną przejął Marian Mikrut - trener I klasy, a asystentem jego został instruktor, Wiesław Szczudlik. Juniorami i młodymi adeptami pięściarstwa zajęli się Tadeusz Nowakowski i Jan Samuś oraz Wiesław Florczak i Adam Wiszyński.

W tym okresie utworzono szkółkę bokserską w Sanoku oraz w Brzozowie. Do pracy w sekcji powrócił długoletni jej działacz Leopold Burnatowski. Nawiązano współpracę z Igloopolem Dębica i na tej podstawie przeszli do Stali młodzi zawodnicy, którzy w tym czasie nie mieścili się w kadrze pierwszoligowego zespołu. Na efekty prawidłowego szkolenia nie trzeba było długo czekać. W 1988 roku wychowanek Stali, Marian Podczaszy na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Olsztynie wywalczył w wadze średniej złoty medal. W następnym roku do indywidualnych mistrzostw Polski zakwalifikowało się pięciu sanoczan. Byli to: Piotr Szczudlik w kategorii papierowej, Mariusz Bardyga w muszej,



Drużyna z 1976 roku przed meczem z BKS Bolesławiec. Od prawej: Jan Sybilla (waga kogucia), Bronisław Tarnawski (piórkowa), Kazimierz Andrejko (lekka), Bolesław Kędra (lekkopółśrednia), Adam Staroń (lekkosrednia), Andrzej Pankiewicz (średnia), Roman Rymarowicz (półciężka) i Antoni Rakocz (ciężka).

w jednej osobie, Stanisław Wasachto, wystąpił z inicjatywą utworzenia w Stali sekcji bokserskiej, zostając jej pierwszym kierownikiem. W tymże roku zespół Stali został zgłoszony do rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej. W okresie tym barw klubowych bronili: Henryk Wojnarowski, Władysław Grabowski, Franciszek Sasko, Zbigniew Jabłoński oraz Eugeniusz Cielieński. Sekcja działała w pierwszym jej okresie do 1957 roku. W tym właśnie roku zarząd klubu podjął decyzję o zawieszeniu działalności sekcji bokserskiej. Drużyna uległa roz-

czę nad zawodnikami sprawował Gustaw Kubik. W 1965 roku zaangażowano do pracy w sekcji instruktora, Kazimierza Rydzewicza, byłego zawodnika Stali Stalowa Wola, a funkcję kierownika objął Leopold Burnatowski, późniejszy długoletni kierownik i oddany działacz tej dyscypliny sportu. We wspomnianym roku zespół zasilili również przybyli ze Stalowej Woli, Marian Mikrut. Trzy lata później obowiązki pierwszego trenera powierzono Tadeuszowi Nowakowskiemu, który w barwach Stali Mielec w 1956 roku triumfował w mistrzostwach Polski w wa-

Grzegorz Bugara w koguciej, Marian Podczaszy w średniej oraz Janusz Głowacki w półciężkiej. Stalowcy nie zawiedli i odnieśli na mistrzostwach wspaniałe sukcesy. Janusz Głowacki zdobył wicemistrzostwo Polski, a Mariusz Bardyga i Marian Podczaszy uplasowali się na trzecich pozycjach. Mogło być jeszcze lepiej, ale Marian Podczaszy - pewny pretendent do mistrzowskiego tytułu doznał kontuzji eliminującej go z walki o finał, a następnie o złoto. W klasyfikacji drużynowej, Stal zajęła czwarte-piąte miejsce wraz z Gwardią Łódź.

W tym okresie zespół seniorów ciągle był w przebudowie. Starsi zawodnicy kończyli kariery, a ich młodszy koleży powoli wprowadzali się do zespołu, który z meczu na mecz prezentował się coraz lepiej, nabierał obycia ringowego i doświadczenia. W 1990 roku prawo startu w mistrzostwach Polski wywalczyło trzech bokserów: Piotr Szczudlik w wadze muszej, Mariusz Bardyga w koguciej i Marian Podczaszy w półciężkiej. Na turnieju we Włodawku Marian Podczaszy zdobył tytuł mistrza Polski, natomiast Piotr Szczudlik brązowy medal. W sezonie 1990 w sekcji bokserskiej Stali postawiono sobie ambitny cel awansu do II ligi. Cel był bliski realizacji, wszak drużyna cały czas plasowała się na drugim miejscu. Przed najważniejszym meczem sezonu z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (w przypadku zwycięstwa sanoczanianie obejmowali prowadzenie w tabeli) zawodnicy otrzymali pisma z zakładu patronackiego o rozwiązaniu umowy o pracę. Ten stan rzeczy do tego stopnia zdeprimował zawodników, że ulegli KSZO 9-11. Na prośbę działaczy i szkoleniowców zawodnicy dotrwali do końca rozgrywek, tylko Marian Podczaszy przeszedł do Igloopolu.

Z dniem 1 grudnia 1990 roku drużyna seniorów przestała istnieć, a 1 października 1991 roku sekcja bokserska uległa likwidacji.

Sebastian Czech



Od lewej: trener Marian Mikrut, brązowy medalista Młodzieżowych Mistrzostw Polski z 1989 r. w Kaliszu w wadze średniej Marian Podczaszy, zdobywca V miejsca Młodzieżowych Mistrzostw Polski z tego samego roku Janusz Głowacki, brązowy medalista w wadze koguciej Mariusz Bardyga oraz instruktor Wiesław Szczudlik.

Zebranie Wyborcze BKS-u

Założyciele Bokserskiego Klubu Sportowego Sanok zawiadamiają wszystkich sympatyków i miłośników sportu pięściarskiego, że w dniu 2.07.98 o godzinie 18.00 w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej Autosan w Sanoku przy ulicy Robotniczej odbędzie się Zebranie Wyborcze BKS Sanok. Drugi termin wyznaczono na godzinę 18.30.

(sec)

W III lidze do niedzieli?

UDANE ŁOWY

(Korespondencja własna) Piłkarze Stali wybierali się do Łukowa właściwie w nieznanie. O rywalu wiedzieli tylko tyle, ile przekazał im Jerzy Daniło. Sanocki trener dwukrotnie widział Orłęta w akcji, stąd na tle pozostałych członków ekipy był ekspertem w temacie gry łukowian. Uważa jej obserwacja pozwoliła szkoleniowcowi na opracowanie realnego planu łowów. Chodziło o to, by nie dać się rozszarpać szponom przeciwnika i samemu przynajmniej raz celnie wypalić. Orłęta zostały postrzelone, a ponieważ polowanie odbywało się w obecnej kniei, rana odniesiona przez sanoczian nie boli tak bardzo. Remisowy bilans strat, w perspektywie rewanżu na Wierchach, stawia w lepszej pozycji nasz zespół.

Wbrew wcale nierzadkim prognozom początek spotkania w Łukowie nie miał nic wspólnego z szachami. Żadna ze stron nie czekała na ruch rywala, choć trzeba przyznać, że jedni i drudzy wyglądali na zdenerwowanych. Trzęsienie tydkami – o ile w ogóle miało miejsce – zakończył definitywnie w 4. min Dariusz Dziewulski, sprawdzając Wiesława Zabawskiego mocnym, mierzonym pod poprzeczkę strzałem z 22 m. Gólkiper Stali wyskakując jak na batucie przeniósł piłkę nad bramką. Chwilę potem niefrasobliwość Szymona Goldy (stracił piłkę na 30. metrze) mógł wykorzystać Ukrainiec Ruslan Kondraszuk, ale chybił. Następnie odnotowaliśmy dwie akcje bardzo aktywnego Dziewulskiego. Najpierw zamierzał przedrzeć się środkiem, na co tak po prawdzie nie miał szans, za moment próbował nie siłą, a sposobem. Przerzucił piłkę nad Markiem Węgrzynem i z 16 m posłał plasowany strzał, który jednak nie sprawił Zabawskiemu kłopotów. Przyszła pora na sanoczian, którzy dotychczas nie dokonali jeszcze penetracji rewiru przeciwnika. W 12. min Janusz Sieradzki zgrał górną piłkę do Grzegorza Pastuszaka, bez ceregieli wkroczył w akcję Andrzej Ciołek, narażając na szwank kark „Kazka”. Rzut wolny z 17 m – my wiemy, kto może śmiertelnie razić z tej odległości. Tym razem sztucer Roberta Ząbkiewicza zastąpiła wiatrówka Jacka Zięby, który strzelił nad murem trafiając w poprzeczkę. W 18. min irytująco długo nie mogli stalowcy wyprowadzić piłki, wreszcie Waldemar Szarek uruchomił Goldę, ten zagrał do Grzegorza Korneckiego, którego zablokowane uderzenie dobił – nieczysto – Zięba. Poziom adrenaliny u widzów gwałtownie podskoczył w 32. min. Wprzódy Dziewulski popychając pilnującego go Węgrzyna umożliwił strzał z 10 m Jackowi Kosmałskiemu; wolej tego ostatniego został zablokowany, a kontratak Korneckiego i Pastuszaka starszy z duetu Grzegorzów, na-

ciskany przez obrońcę, zakończył niecelnym strzałem z pierwszej piłki. Następne pięć minut przyniosło dwa alarmy pod bramką Stali. Płaski wolej Dziewulskiego Zabawski obronił na raty (kibice już podnosili ręce – cóż, nie znają Wieśka), a po strzale Kosmałskiego nasz bramkarz odbił piłkę w górę, po czym wpadła mu ona w ręce, gdy się podnosił. Na przerwę sanoczianie schodzili jednak w humorach więcej niż dobrych. Po kornierze łukowian kontrę stalowców powstrzymał Reobert Dziuba uprzedzając Korneckiego, lecz za parę sekund Maciej Kuzicki podał w tempo Ząbkiewiczowi, a ten z prawej flanki wrzucił piłkę na głowę Pastuszaka. Nie było „zmiłuj się” – 0:1!

Sanoczianie prezentowali „mądrzejszy” futbol, Orłęta grały bardziej żywiołowo. Pierwsza połowa nastrojała optymistycznie grupkę kibiców znad Sanu. Tymczasem w drugiej odsłonie miejscowi uzyskali sporą przewagę, widoczna ona była szczególnie od momentu, gdy padło wyrównanie. Mimo ostrzeżeń trenera stalowcy pozwolili rywalom na szybkie rozegranie rzutu wolnego. Kondraszuk dośrodkował – też z prawej strony – a wbiegający Andrzej Zarzycki dokończył dzieła. Zabawski zaklął z wściekłości, bo piłka przeszła mu między rękami. Gospodarze, kuszeni 5,5-tyśięcną gratyfikacją od sponsorów za zwycięstwo, nacierali coraz intensywniej, na szczęście mieli kłopoty z ostatnim podaniem. Dwakroć szybsze bicie sanockich serc spowodował kiksami Janusz Sieradzki, który w II części cofnął się zbyt głęboko. Po stronie aktywów Stali należy zapisać wyście Pastuszaka sam na sam z Dziubą w 74. min, gdy sędzia nie odgwiżdżał spalonego, ale naszemu napastnikowi szybszą szarżę uniemożliwił stłuczony mięsień, oraz kapitalne zagranie Korneckiego na dziewięć minut przed końcem. Lider strzelców zespołu wyprzedził na dystansie zupełnie nie radzącego sobie z kryciem Jarosława Pieńkusa i z boku pola karnego chytrze uderzył w długi róg. Piłka o centymetry minęła słupek. Orłęta najlepszą z czterech – pięciu groźnych sytuacji po przerwie stworzyli, gdy brzmiała już sygnalizacja. Arbitr uznał, że Pastuszak „siodełkował” któregoś z łukowskich napastników i zarządził rzut wolny z 17 m. Zarzycki nie zagroził jednak Zabawskiemu, strzelił wszakże wyraźnie ponad poprzeczką.

ORŁĘTA – STAL 1-1 (0-1). Bramki: A. Zarzycki (61, głową) – Pastuszak (41, głową). Orłęta: Dziuba – Pieńkus, Ciołek, Napiórkowski – A. Zarzycki, Kondraszuk (83 Skolimowski), Anusiewicz, Kurek (62 Korzeń), Gajewski (46 Ogórek) – Dziewulski, Kosmałski. Stal: Zabawski – Węgrzyn, Lechoszest, Szarek – Ząbkiewicz, Kuzicki (76 Zabłotny), Gołda, Zięba, Sieradzki (71 Birówka) – Kornecki, Pastuszak. Żółte kartki: Ogórek (50, faul), Kondraszuk (62, faul) – Zięba (16, faul). Sędziował Grzegorz Kasperkiewicz z Poznania. Widzów 2000.

Grzegorz Boczar

Kolarstwo

Głowacki już wygrał!

Po czwartym wyścigu „Grand Prix MTB – Żywiec '98” Janusz Głowacki może już fetować zwycięstwo, ubiegłoroczny sukces został powtórzony. Trener „górali” Bieszczadzkiego Towarzystwa Cyklistów wygrał zmagania weteranów trzeci raz z rzędu i na jeden wyścig przed zakończeniem tegorocznego GP jego przewaga nad rywalami jest tak duża, że już nikt nie zdolał mu zagrozić.

Tydzień po wyścigu w Baligródzie kolarze przenieśli się do Krynicy. Pogoda nie rozpieszczała, po obfitych opadach lepiące się do opon błoto mocno przeszkadzało w pokonywaniu trudnych podjazdów. Głowacki i tym razem wygrał zdecydowanie – trzy osmiokilometrowe okrążenia przejechał w czasie 2:02.12, o ponad 4 minuty wyprzedzając kolejnego weterana.

Pozostali nasi „górale” pojechali na swym normalnym poziomie. Najwyżej uplasował się Mateusz Drozd,

rywalizację juniorów młodszych kończąc na 4. pozycji. Krystian Nawój był 28. W seniorach mimo złapanego „kacpa” 12. miejsce zajął Marcin Karczyński (- gdyby nie ten defekt, mógłbym znaleźć się w pierwszej „dziesiątce” – powiedział), natomiast Marek Wierziński nie ukończył wyścigu. W młodzikach jako 10. finiszował Łukasz Sieczkowski, a junior Maciej Folta zajął miejsce w czwartej „dziesiątce”.

(bb)

Turniej dzikich drużyn

Obcy wygrali wszystko

Jak co roku piłkarski turniej dzikich drużyn o nagrodę Misia Puchatka zorganizowała Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Zgłosiło się 13 zespołów, które podzielono na dwie grupy wiekowe. Obowiązywał system „każdy z każdym”.

W starszej grupie (chłopcy z klas V i VI) rywalizowało 6 ekip, wygrały ex aequo klasa VIc z SP8 i zespół Cyborgi. Drużyny te nie rozegrały bezpośredniego meczu, gdyż w wyznaczonym terminie padał ulewny deszcz. Trzecie miejsce zajęli Stars 2. Z 6 zespołów młodszej grupy najlepsi okazali się Obcy 2, wygrywając wszystkie mecze. Zwycięzcy wyprzedzili FC Siera „Kill” i Szerszeni. Spółdzielnia przygotowała atrakcyjne nagrody, głównie w postaci sprzętu sportowego.

Składy zwycięzców:
VIc z SP8: Łukasz Lech, Krzysiek Karaś, Krzysiek Gładysz, Maciek Krystyński, Damian Świdurski, Tomek Gołda, Kuba Kopij i Tomek Nasiadka.
CYBORG: Przemek Szymański, Gracjan Nazarkiewicz, Piotrek Bluj, Rafał Bacior, Mariusz Wojtas, Rafał Małoń, Kuba Wancienko i Jarek Misztal.
OBCY 2: Maciek Zimoń, Jacek Maśniak, Marcin Zimoń, Sebastian Nazarkiewicz, Artek Wojtas, Łukasz Szymański, Wittek Myćka i Grzesiek Pietrzkiwicz.

(b)

Każdy z każdym

Zarząd Polskiego Hokeja na Lodzie zdecydował, że w rundzie eliminacyjnej rozgrywek I ligi wszystkie zespoły wystąpią w jednej grupie. Po zakończeniu rundy wstępnej nastąpi podział na dwie grupy – silniejszą, złożoną z zespołów, które zajmą miejsca od 1 do 6 i słabszą, składającą się z pozostałych zespołów.

Zdecydowana większość zawodników STS-u zamierza pozostać w klubie na następny sezon. Być może skład wzmocni Wojciech Tkacz.

(sec)

Porażka bez znaczenia

Pietruszka kontra prestiż

Honor nie zawsze idzie w parze ze sportową ekonomią, czasami trzeba wybierać. Gdyby o wejście do III ligi nie było barażów z Orłętami Łuków, stalowcy jechaliby do Przemysła walczyć jak lwy. Ale w tym przypadku ryzyko nie było wskazane – kontuzje i żółte kartki lubią pojawiać się w najmniej odpowiednich momentach. Mecz o pietruszkę kontra walka o prestiż? Pietruszka – w tym przypadku zdecydowanie. Dlatego też na mecz z Polonią udały się w zasadzie rezerwy. W pierwszym składzie z podstawowej „jednostki” na boisko wyszli tylko trzej zawodnicy – Grzegorz Kornecki, Maciej Kuzicki i Grzegorz Pastuszak.

Najbardziej – bo całkowicie – przezebnowana była obrona, o ile Mariusz Zabłotny zagrał w końcówkach kilku ostatnich spotkań, o tyle Jacka Kucharskiego i Macieja Pelca próżno szukać w tegorocznych zestawieniach defensywy. Nie inaczej w pomocy, oprócz rezerwowego zazwyczaj Krzysztofa Łocha Kuzickiego wspierać mieli Sławomir Warchoł, Arkadiusz Kuc i wypożyczony z Sanovii Lesko Robert Szewczyk.

Mimo tak eksperymentalnego zestawienia nasi piłkarze rozpoczęli wprost znakomicie. Już w 2. min na przemyską bramkę poszła szybka kontra, po soczystym strzale Warchoła zza linii pola Szczepan Abram skapitulował bezwarunkowo. Kto wie, jak potoczyłyby się dalsze losy tego spotkania, gdyby kilka minut później precyzyjnie przymerzył Kuzicki. Tym razem jednak bramkarz popisał się efekowną interwencją. Po ostrym początku w wykonaniu Stali przebudziła się Polonia, pod bramką Bernarda Sołtysika coraz częściej dochodziło do gor-

cych spięć. Zmiennik Wiesława Zabawskiego spisywał się jednak znakomicie, m.in. dwa razy wygrał bezpośrednie pojedynki z Paszkim. Benek skapitulował dopiero na kilka minut przed przerwą, po koronkowej akcji polonistów i sprytnym strzale piętą Koguta.

Po przerwie rywale uzyskali już sporą przewagę, choć do 83. min zdołali strzelić tylko jednego gola, rzut karny na bramkę zamienił Kościelny. Dopiero w końcówce Polonia natarła z furją, efektem były jeszcze dwa trafienia Pankiewicza.

POLONIA – STAL 4-1 (1-1).
Bramki: Pankiewicz 2 (83 i 89), Kogut (40) i Kościelny (71-karny) oraz Warchoł (2). Stal: Sołtysik – Kucharski, Zabłotny, Pelc – Kuc, Szewczyk, Warchoł, Kuzicki, Łoch – Kornecki (84 Sumara), Pastuszak. Sędziował Ł. Bartosik z Krakowa. Widzów 300.

Z dorobkiem 74 punktów (bramki 59-25) Stal wygrała małopolską grupę III ligi, o punkt wyprzedzając Polonię Przemysł.

(bart)

Lekka atletyka

Najlepszy nie-olimpijczyk

Chwile wytchnienia nie ma ostatnio Edmund Kramarz, w jego kalendarzu wyścig goni wyścig. Po udanym starcie w Bielsku Białej (Bieg Forda) nasz długodystansowiec bardzo dobrze wypadł w słowackim Bardejovie.

Impreza miała silną, międzynarodową obsadę, wśród 150 zawodników znalazło się 4 olimpijczyków z Atlanty, wśród nich Polak Leszek Beblo. Właśnie oni zajęli czołowe lokaty – wygrał Słowak Robert Stefko, przed Alim Zaire z Libii i swym rodakiem Miroslavem Vańko. Beblo był czwarty, a 20 sekund po nim, na piątej pozycji finiszował Kramarz.

- Jestem bardzo zadowolony ze swojego startu – powiedział Kramarz – pobiegłem dobrze taktycznie, przez cały czas utrzymując równe, szybkie tempo. Pokonanie dość trudnej technicznie 13,5-kilometrowej trasy zajęło mi 41 minut i 15 sekund. Przed biegiem liczyłem na miejsce pod koniec pierwszej „dziesiątki”, jednak na ostatnim kilometrze udało mi się wyprzedzić aż 4 rywali. Olimpijczycy byli poza moim zasięgiem, do zwycięzcy straciłem ponad minutę.

Wyniki niebawem

W Mielcu kolejny meeting kwalifikacyjny do Mistrzostw Polski zaliczyli zawodnicy Komunalnych. W najbliższym czasie Polski Związek Lekkiej Atletyki powinien zawiadomić klub, czy ktoś z naszych reprezentantów zakwalifikował się na mistrzostwa.

Świetnie na 800 metrów pobięła juniorka Justyna Jaworska, czasem 2.19,01 bijąc rekord życiowy o ponad 3 sekundy. Tradycyjnie już „życiówki” poprawiła też juniorka młodsza Kamila Markuc – 13,55 sek na 100 m i 28,15 sek na 200 m. Ponadto w biegu na 800 metrów juniorka mł. Jowita Kozłowska uzyskała wynik 2.34,21, a junior Tomasz Surowiak pchnął kulą na odległość 10,47 m.

(bart)

PRODUCENT
Okno-Res
Kolejka po nasze okna jest długa..., a jednak wielu na nie czeka!
SANOK, Hala Targowa Ip., tel. (0 13) 463 66 63

Pogrom na zakończenie

Juniorzy za młodzi

Żałownie wypadło pożegnanie Komunalnych z ligą okręgową, stalowcy ulegli Burzy Rogi 0-5. W Rogach było jak w Przemysłu, czyli doświadczalnie ze składem. Bodaj połowa rezerwistów nie mogła wystąpić, gdyż wcześniej zagrali przeciw Polonii. Trener Jarosław Jedlikowski musiał posilkować się juniorami.

Młodzieży nie można było odmówić ambicji, ale w konfrontacji ze starszymi piłkarzami po prostu nie dawali sobie rady. Burza prowadzenie zdobyła po spóźnionej interwencji Dariusza Starejkiego. Chwilę później idealnej sytuacji do wyrównania nie wykorzystał Jerzy Ślaski. Drugą bramkę miejscowi strzelili z rzutu karnego jeszcze przed przerwą. Przez pierwszy kwadrans drugiej połowy przycisnęli Komunalni, ubytek sił był jednak tak duży, że później nie starczyło ich nawet na obronę własnej bramki. Futbolisci z Rogów dorzucili jeszcze trzy gole, dwa padły po sytuacjach sam na sam, trzeci w podbramkowym zamieszaniu.

BURZA ROGI – KOMUNALNI 5-0 (2-0).
Komunalni: Starejki – Birek, Sabat, Miklicz, Sumara – Biłas (75 Spaliński), Jaśków (80 Babina), Rząsa, Kozłowski – Ślaski, Kosiba. Żółte kartki: Miklicz i Sabat.

Komunalni zakończyli sezon na przedostatnim, 13. miejscu w tabeli, z dorobkiem 26 punktów (bramki 28-48). Kolejny sezon rezerwisci spędzą na boiskach VI ligi.

(blaz)

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna – Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Bartosz Błażewicz – red. prowadzący, Joanna Kozimor.

Współpracują: Edward Zajac, Marcin Kandefer, Krystyna Dżoń, Agata i Maciej Skowrońscy.

Skład techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Zespół redakcyjny.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

TYGODNIK SANOCKI

e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 361-69.